

IZBA CYWILNA

Biuletyn Sądu Najwyższego



2018

3

Redakcja
Jacek Gudowski
Maciej Machowski

Współpraca
Joanna Buchalska, Agata Dimmich
Piotr Frątczak, Katarzyna Gębala
Agnieszka Gołąb, Sylwia Janas
Magdalena Kuchnio, Olga Maria Piaskowska
Arkadiusz Turczyn, Bartosz Wołodkiewicz
Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

UCHWAŁY

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Warszawie postanowieniem z dnia 5 września 2017 r., XXIII Gz 689/17, zagadnienia prawnego:

„Czy hipoteza art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. h ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594) obejmuje swoim zakresem także zawarcie ugody pozasądowej?”

podjął uchwałę:

Przepis art. 79 ust. 1 pkt 1 lit. h ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r., poz. 594) dotyczy wyłącznie ugody sądowej oraz ugody zawartej przed mediatorem.

(uchwała z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 88/17, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 21 września 2017 r., II Ca 870/16, zagadnienia prawnego:

„1. Czy w sprawie o podział majątku wspólnego ustalenie wartości poszczególnych przedmiotów majątkowych wchodzących w skład majątku wspólnego następuje według stanu tych przedmiotów na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej czy według stanu na dzień orzekania?”

2. Czy ważna jest umowa o częściowym podziale majątku wspólnego zawarta z naruszeniem zakazu wynikającego z art. 35 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, jeżeli następnie na mocy prawomocnego wyroku sądowego została orzeczona rozdzielnosc majątkowa z datą wsteczną obejmującą okres, w którym została zawarta powyższa umowa o podziale majątku wspólnego?”

podjął uchwałę:

1. W sprawie o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami skład majątku wspólnego ustala się według chwili ustania wspólności majątkowej, a jego wartość według stanu tego majątku oraz cen w chwili dokonywania podziału.

2. Umowa małżonków o częściowym podziale majątku wspólnego, zawarta przed ustanowieniem przez sąd rozdzielnosci majątkowej z dniem poprzedzającym zawarcie tej umowy (art. 52 § 2 k.r.o.), jest ważna.

(uchwała z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 103/17, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 17 lipca 2017 r., I ACa 790/16, zagadnienia prawnego:

„1. Czy roszczenie o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli przenoszącego prawo własności nieruchomości na podstawie art. 740 zdanie drugie k.c. w związku z art. 64 k.c. i art. 1047 k.p.c., może być skutecznie dochodzone przeciwko zleceniobiorcy, także po zbyciu przez niego nieruchomości w toku sprawy, jeżeli nabywca nieruchomości wstąpił do procesu obok zleceniobiorcy (art. 192 pkt 3 k.p.c.)?”

2. W przypadku odpowiedzi negatywnej, czy zleceniodawca może takie roszczenie skutecznie realizować w stosunku do nabywcy nieruchomości, jeżeli jest on pozwany obok zleceniobiorcy, który w toku procesu zbył nieruchomość?”

podjął uchwałę:

Zbycie przez przyjmującego zlecenie, wbrew umowie, osobie trzeciej rzeczy nabytej w imieniu własnym dla dającego zlecenie nie powoduje przejścia na tę osobę obowiązku przeniesienia rzeczy na dającego zlecenie (art. 740 zdanie drugie k.c.). Jeżeli zbycie takie nastąpiło w toku sprawy z powództwa dającego zlecenie o zobowiązanie przyjmującego zlecenie do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu rzeczy na dającego zlecenie, art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma zastosowania.

(uchwała z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 104/17, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Toruniu postanowieniem z dnia 13 października 2017 r., VI Ga 143/17, zagadnienia prawnego:

„Czy kognicja sądu rejestrowego obejmuje ustalenie i przyznanie wynagrodzenia od organu podatkowego kuratorowi powołanemu na podstawie art. 42 § 1 k.c., na wniosek tego organu oparty o art. 138 § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 201 ze zm.)?”

podjął uchwałę:

O wynagrodzeniu należnym kuratorowi ustanowionemu na wniosek organu podatkowego na podstawie art. 42 k.c. w związku z art. 138 § 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 201 ze zm.) orzeka sąd rejestrowy, który go ustanowił i określił jego kompetencje.

(uchwała z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 106/17, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Opolu postanowieniem z dnia 16 października 2017 r., II Ca 911/17, zagadnienia prawnego:

„Czy jest możliwe z urzędu badanie przez Sąd stosunku podstawowego będącego podstawą wystawienia weksla (art. 10 i 17 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r.), czy też te okoliczności mogą być rozważane przez Sąd jedynie na zarzut pozwanego zgłoszony w danym postępowaniu?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 95/17, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Olsztynie postanowieniem z dnia 9 października 2017 r., IX Ca 673/17, zagadnienia prawnego:

„Czy nieuiszczenie przez członka koła łowieckiego opłaty na realizację zadań związanych z prowadzeniem gospodarki łowieckiej, nałożonej na członków koła uchwałą walnego zgromadzenia, skutkować może skreśleniem z listy członków koła przez zarząd (§ 43 ust. 2 w związku z § 64 pkt 7 statutu Polskiego Związku Łowieckiego), czy też konieczne jest podjęcie stosowanej uchwały przez walne zgromadzenie członków koła w przedmiocie wykluczenia członka (§ 44 ust. 1 pkt 1 w związku z § 44 ust. 2 i § 53 pkt statutu Polskiego Związku Łowieckiego)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 97/17, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Bydgoszczy postanowieniem z dnia 21 września 2017 r., VIII Gz 94/17, zagadnienia prawnego:

„Czy w sprawie, w której powodem jest nabywca wierzytelności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej profesjonalnie prowadzący działalność gospodarczą w zakresie nabywania wierzytelności, a pozwany ubezpieczyciel, ma zastosowanie art. 101 k.p.c., w sytuacji,

gdy powód cofnął pozew na skutek uznania i zapłacenia przez pozwanego całej należności przy pierwszej czynności procesowej, a pozwany przed procesem nie był wzywany przez nabywcę wierzytelności do zapłaty odszkodowania?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z dnia 23 lutego 2018 r., III CZP 99/17, J. Gudowski, J. Frąckowiak, K. Weitz)

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYgniĘCIA

III CZP 10/18

„Czy na postanowienie w przedmiocie odmowy zwolnienia od kosztów sądowych wydane przez asesora sądowego, który nie pełni obowiązków sędziego, przysługuje przewidziana w art. 398²² § 1 k.p.c. skarga (na orzeczenie referendarza sądowego)?”

(postanowienie Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2018 r., II C 70/17, M. Walasik)

Punktem wyjścia analizy przeprowadzonej przez Sąd Rejonowy był status procesowy asesora sądowego w postępowaniu cywilnym, gdy nie pełni on obowiązków sędziego. Sąd zauważył, że asesor sądowy podejmuje zadania z zakresu ochrony prawnej na tych samych zasadach jak sędzia. Ta kompetencja wynika z art. 2 § 2a ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 23 ze zm. – dalej jako u.s.p.), który odnosi się również do sędziów, co sugeruje zrównanie z pozycją sędziego. Czynności takiego asesora sądowego należały więc uznać za czynności sądu jako organu postępowania cywilnego.

Można jednak przyjąć, że nie ma podstaw do utożsamiania statusu ustrojowego sędziego i asesora sądowego przed uzyskaniem upoważnienia do wykonywania czynności sędziowskich oraz po utracie tego upoważnienia. Taki wniosek wypływa z nomenklatury używanej przez ustawodawcę w Prawie o ustroju sądów powszechnych, z uregulowań

konstytucyjnych oraz z dokonywania oceny asesora sądowego przez Krajową Radę Sądownictwa.

Przedstawione wątpliwości powodują, że niejednoznaczne jest określenie środka zaskarżenia przysługującego od postanowień wydanych przez asesora sądowego w postępowaniu cywilnym. Zakładając, że jest on osobą uprawnioną do pełnienia funkcji przewodniczącego składu sądu pierwszej instancji, należy przyjąć, że od jego postanowień przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji. Jeśli natomiast przyjmie się, że nie może on zasiadać w składzie sądu, to należy go uznać za samodzielny organ postępowania cywilnego.

Sąd zasugerował, że wobec luki w zakresie podstaw do określenia procesowego reżimu czynności podejmowanych przez takiego asesora sądowego powstaje konieczność jej wypełnienia przez analogię. Zakres jego kompetencji odpowiada kompetencjom referendarza sądowego, który nie może sprawować urzędu sędziego i ma samodzielny status procesowy, z czego wypływa taka sama kwalifikacja ich czynności. W drodze analogii na orzeczenia asesora sądowego przysługuje skarga na podstawie art. 398²² § 1 k.p.c.

A.T.

*

III CZP 11/18

„Czy w świetle przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego rodzicom dorosłego dziecka, które jest ubezwłasnowolnione całkowicie z powodu niepełnosprawności umysłowej i dla którego ustanowiono opiekuna nie będącego rodzicem, przysługuje roszczenie o uregulowanie kontaktów z tym dzieckiem?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 26 stycznia 2018 r., II Ca 1099/17, C. Klepacz, S. Buras, A. Pać-Piętak)

Wątpliwości Sądu drugiej instancji dotyczą tego, czy „dziecko” w rozumieniu art. 113 k.r.o. to osoba, która nie ukończyła 18 lat, czy też – niezależnie od wieku – znaczenie ma stan cywilny (przynależność rodzinna) wynikający z więzów krwi. Sąd skłonił się do interpretacji pojęcia

„dziecko” jako osoby, która nie ukończyła 18 lat, za czym przemawia przede wszystkim cel przytoczonego przepisu w obecnym brzmieniu i nawiązanie do regulacji Konwencji o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.) oraz do Konwencji w sprawie kontaktów z dziećmi, sporządzonej w Strasburgu w dniu 15 maja 2003 r. (ustawa o jej ratyfikacji, Dz.U. z 2009 r. Nr 68, poz. 576). Dzieckiem jest więc każda istota ludzka w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletność.

Sąd Okręgowy nawiązał również do ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 922), której art. 2 ust. 1 określa dziecko jako każdą istotę ludzką od poczęcia do osiągnięcia pełnoletności. Przemawia za tym także powiązanie z przepisami kodeksu postępowania cywilnego w przedmiocie egzekucji orzeczonych kontaktów z dzieckiem i brak możliwości uregulowania kontaktów rodziców z dorosłym dzieckiem.

Ustawodawca nie określił czasu trwania i obowiązku kontaktu z dzieckiem. W doktrynie Sąd dostrzegł poglądy wskazujące, że obowiązek ten nie ustaje również po osiągnięciu przez dziecko pełnoletności. Prawo i obowiązek utrzymywania wzajemnych kontaktów wynika przede wszystkim ze związków o charakterze uczuciowym, jakie powinny łączyć rodziców i dzieci. Obowiązek ten nie został objęty sankcją; ustawodawca nie wnika w jego regulowanie i egzekwowanie. Stosunki między rodzicami a dzieckiem istnieją mimo braku władzy rodzicielskiej.

Sąd Okręgowy dodał, że zasada odpowiedniego stosowania do opieki nad ubezwłasnowolnionym całkowicie przepisów o opiece nad małoletnim oznacza, iż jest ono dopuszczalne, ale z uwzględnieniem różnic występujących między sytuacjami dwóch kategorii osób poddanych opiece. Kontakty rodziców z dziećmi są niezależne od władzy rodzicielskiej i nie stanowią atrybutu władzy. Nie ma wyraźnego odesłania ustawowego wskazującego na odpowiednie stosowanie w przypadku osób całkowicie ubezwłasnowolnionych przepisów o kontaktach rodziców z dziećmi pozostającymi pod opieką osób trzecich, niebędących rodzicami. Na brak regulacji prawnych w zakresie kontaktów osoby ubezwłasnowolnionej całkowicie z członkami rodziny lub innymi osobami bliskimi zwrócił również uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że w przypadku osoby dorosłej, która jest ubezwłasnowolniona całkowicie, często bardzo ważne jest, aby miała ona zachowany kontakt z osobami bliskimi, jeżeli nie zagraża to jej dobru. Osoba taka nie traci konstytucyjnego prawa do życia w rodzinie, a jednym z elementów tego życia jest prawo do kontaktów z członkami rodziny, przy czym właśnie za pośrednictwem sądu sprawującego nadzór nad sposobem sprawowania opieki należy szukać drogi regulacji kontaktów z ubezwłasnowolnionym. Opiekun jest zobowiązany do działania zgodnie z dobrem osoby ubezwłasnowolnionej, a kontakty z osobami bliskimi zazwyczaj służą dobru takiej osoby. Wobec trudności w wyegzekwowaniu przez członka rodziny zarządzenia sądu opiekuńczego, jedyną możliwością przymuszenia opiekuna do realizacji takiego zarządzenia sądu jest możliwość zmiany osoby sprawującej opiekę.

A.T.

*

III CZP 12/18

„Czy nabywca licytacyjny nieruchomości, który na podstawie art. 968 § 2 k.p.c. zalicza na poczet ceny wierzytelność innego wierzyciela, a który błędnie przyjmuje, że wierzytelność ta znajduje pokrycie w cenie nabycia, powinien zostać wezwany przez Sąd do uiszczenia brakującej części ceny przed zastosowaniem rygoru z art. 969 k.p.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 14 listopada 2017 r., XVI Cz 964/17, E. Nakonieczna-Oleszkiewicz, M. Chrzanowska, M. Licbarska)

W ocenie Sądu Okręgowego, przedstawiony problem powstaje wtedy, gdy nabywca nieruchomości, który zalicza na poczet ceny wierzytelność innego wierzyciela, błędnie przyjmuje, że wierzytelność ta ma pokrycie w cenie nabycia, a tymczasem zaliczenie to jest częściowo lub w całości bezskuteczne. W tej kwestii w doktrynie zajmowane są odmienne stanowiska.

Część przedstawicieli doktryny opowiada się za poglądem, że trudności, jakie może mieć nabywca wykazujący, iż zaliczona przez niego wierzytelność znajduje pokrycie w cenie nabycia, przemawiają za tym, aby wtedy, gdy zaliczenie okaże się bezskuteczne w całości lub w części, ze względu na błędne przyjęcie, że zaliczona wierzytelność znajduje pokrycie w cenie, nie należy od razu stosować do nabywcy rygorów przewidzianych w art. 969 k.p.c., lecz należy wezwać go do wpłacenia kwoty bezskutecznie zaliczonej wyznaczonym terminie.

Inni przedstawiciele doktryny stwierdzają natomiast, że należy uznać, iż nabywca nieruchomości dokonujący zaliczenia na poczet ceny wierzytelności własnej lub cudzej powinien na piśmie przedstawić sądowi, który wezwał go do uiszczenia ceny, informacje co do tej wierzytelności, niezbędne do oceny prawidłowości dokonanego zaliczenia. Pismo to powinno wpłynąć w terminie, w którym nabywca ma uiścić cenę nabycia, ponieważ brak wyjaśnień wobec wpłaty niepełnej kwoty stanowi podstawę do uznania, że nabywca nie wypełnił warunków licytacyjnych, z wszystkimi tego konsekwencjami. Prawidłowość dokonania zaliczenia stwierdza sąd na podstawie art. 998 k.p.c., ustalając przesłanki przysądzenia własności. Nieuzasadnione zaliczenie wierzytelności na poczet ceny jest niewykonaniem warunków licytacyjnych, wobec czego należy uznać, że sąd powinien wydać postanowienie o wygaśnięciu przyzbicia.

Spotykane jest także stanowisko pośrednie, że jeżeli zaliczenie wierzytelności na poczet ceny nabycia nastąpiło nieprawidłowo, to można wydać postanowienie o odmowie przysądzenia własności.

Wskazane rozbieżności, które zarysowały się w doktrynie doprowadziły Sąd Okręgowy do przekonania, że na podstawie wykładni art. 968 i 969 k.p.c. występuje zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości, którego rozstrzygnięcie jest konieczne do rozpoznania sprawy.

O.M.P.

*

III CZP 13/18

„Czy do roszczenia o wypłatę części świadczenia wykupu zatrzymanego przez ubezpieczyciela na podstawie abuzywnych

postanowień umowy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym, przysługującego ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu będącemu konsumentem przeciwko ubezpieczycielowi, ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia zgodnie z przepisem art. 819 § 1 k.c. czy termin dziesięcioletni zgodnie z przepisem art. 118 k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 18 grudnia 2017 r., II Ca 1409/17, K. Biernat-Jarek, A. Koźlińska, G. Buła)

W ocenie Sądu Okręgowego, prezentowane w orzecznictwie sądów powszechnych argumenty, mające uzasadniać przyjmowanie trzy- albo dziesięcioletniego terminu przedawnienia roszczeń z umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym są niejednolite i niespójne. Dodatkowo w argumentację mającą przekonywać o dziesięcioletnim terminie przedawnienia włączane są argumenty, w myśl których podstawą prawną roszczenia o wypłatę kwoty zatrzymanej przez ubezpieczyciela na podstawie abuzywnych postanowień umownych są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu. Przy przyjęciu dla roszczeń o wypłatę kwot zatrzymanych przez ubezpieczyciela jako podstawy prawnej przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.) kwestia terminu ich przedawnienia nie wywoływałaby jakichkolwiek wątpliwości, gdyż oczywisty byłby wówczas termin dziesięcioletni (art. 118 k.c.).

Pogląd o dziesięcioletnim terminie przedawnienia roszczenia o wypłatę części świadczenia wykupu zatrzymanego na podstawie abuzywnego postanowienia umownego był niejednokrotnie wyrażany w orzecznictwie. Argumenty mające uzasadniać dziesięcioletni termin przedawnienia roszczeń o wypłatę świadczenia wykupu bez potrąceń w sytuacji abuzywności klauzul umownych wywołują wątpliwości. Odwoływanie się do ocennych kryteriów „dominującego elementu umowy” oraz „symbolicznej ochrony” mogłoby prowadzić do odmiennych ocen w tym zakresie w odniesieniu do takich samych umów, zatem do takich samych stanów faktycznych, co z założenia jest sytuacją niepożądaną. Na gruncie jednolitego systemu prawnego identyczne stany faktyczne powinny być przedmiotem takich samych ocen prawnych. Kwestia terminu przedawnienia właściwego dla umowy regulowanej nie tylko przepisami

kodeksu cywilnego, ale także przepisami ustawy o działalności ubezpieczeniowej, nie powinna być poddana ocennym i nieściśłym kryteriom.

W orzecznictwie jest także wyrażany pogląd o trzyletnim terminie przedawnienia roszczenia o wypłatę części świadczenia wykupu zatrzymanego na podstawie abyzywnego postanowienia umownego. Podstawą dla jego zastosowania było przyjęcie, że roszczenia te jako wynikające z umowy ubezpieczenia przedawniają się w terminie wynikającym z art. 819 § 1 k.c., który jako *lex specialis* wyłącza stosowanie art. 118 k.c. Założenie, że roszczenia o wypłatę kwoty zatrzymanej przez ubezpieczyciela jako opłata likwidacyjna albo jako część świadczenia wykupu nie jest roszczeniem z umowy ubezpieczenia tylko na tej podstawie, iż umowa ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym ma elementy właściwe dla umów, których celem jest pomnażanie kapitału, pomija jednak fakt jej wymienienia z nazwy w dziale umów ubezpieczeń na życie jako jedną z grup tego rodzaju umów w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej.

Dodatkowym argumentem za przyjęciem trzyletniego terminu przedawnienia roszczenia o wypłatę kwoty wykupu polisy może być cel przedawnienia, jakim jest stabilizacja relacji pomiędzy stronami stosunku zobowiązaniowego, utrzymującej się przez określony przepisami okres. Długotrwałe pozostawanie w oczekiwaniu na zachowanie się wierzyciela, a w konsekwencji pozostawanie dłużnika w niepewności co do sytuacji majątkowej, nie sprzyja stabilizacji i pewności stosunków majątkowych. Ponadto znaczny upływ czasu pomiędzy wymagalnością roszczenia a żądaniem jego wykonania utrudnia zarówno wykazywanie przez wierzyciela jego prawa, jak i realizację obrony dłużnikowi.

O.M.P.

*

III CZP 14/18

„Czy parafiom Kościoła Rzymskokatolickiego, położonym na terenach byłego zaboru pruskiego, od których Państwo przejęło nieruchomości na podstawie ustawy z dnia 20 marca 1950 r. o przejęciu przez Państwo dóbr martwej ręki, poręczeniu proboszczom

posiadania gospodarstw rolnych i utworzeniu Funduszu Kościelnego (Dz.U. Nr 9, poz. 87 ze zm.), przysługiwała legitymacja czynna do wystąpienia z roszczeniami regulacyjnymi (art. 61 ust. 1 pkt 1 i 2 w związku z art. 63 ust. 1 ustawy z dnia 17 maja 1989 r., o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1169 ze zm.)?”

(postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2017 r., II CSK 120/17, K. Tyczka-Rote, J. Górowski, Z. Kwaśniewski)

Sąd Najwyższy szczegółowo omówił sytuację prawną Kościoła katolickiego na ziemiach polskich byłego zaboru pruskiego, stworzoną przede wszystkim ustawą z dnia 20 czerwca 1875 r. o zarządzie majątku w katolickich gminach kościelnych. Na skutek wejścia w życie tej ustawy majątkiem kościelnym danej parafii była całość dóbr, świadczeń i zobowiązań związanych z najogólniej pojętym kultem religijnym w danej parafii.

Sąd Najwyższy wskazał także na rolę prawa zwyczajowego w Kościele katolickim oraz na okoliczność, że kodeks prawa kanonicznego z dnia 27 maja 1917 r. wyróżniał kategorię „osób moralnych” na oznaczenie jednostek organizacyjnych Kościoła katolickiego.

Konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a Rzeczpospolitą Polską podpisany w Rzymie dnia 10 lutego 1925 r. uznawał samodzielność Kościoła katolickiego w wykonywaniu jego funkcji oraz autonomię organizacyjną. Przyjmowano wobec tego, że z chwilą wejścia w życie tej umowy ww. ustawa pruska z dnia 20 czerwca 1875 r. utraciła moc i z tego względu przyjęto, iż katolickie gminy parafialne nie są osobami prawnymi, gdyż osobowości tej nie nadaje im prawo kanoniczne.

Sąd Najwyższy podniósł także kwestię skutków uchwały Rady Ministrów Tymczasowego Rządu Jedności Narodowej z dnia 12 września 1945 r. dla obowiązywania w płaszczyźnie krajowej konkordatu oraz rozważył zagadnienie, czy można uznać, że ww. konkordat przestał obowiązywać przed uchwaleniem Konstytucji z 1952 r. Ponadto powołał postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 1963 r., I CR 223/63 (OSNCP 1964, nr 10, poz. 198), wyjaśniające, że stosownie do obowiązującego w PRL porządku prawnego osobowość prawną mają parafie, diecezje i diecezjalne seminaria duchowne Kościoła rzymskokatolickiego.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy omówił również orzecznictwo dotyczące zagadnienia będącego przedmiotem rozstrzygnięcia. Zwrócił uwagę w szczególności na uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1959 r., I CO 42/59, oraz na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2016 r., II CSK 634/15.

A.Z.

*

III CZP 15/18

„Czy samo złożenie pozwu do sądu, bez uprzedniego zgłoszenia roszczenia bezpośrednio zobowiązanemu do jego zaspokojenia, jest wystarczające do zachowania terminu z art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 roku Prawo ochrony środowiska (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 672), w sytuacji, gdy odpis pozwu doręczony został pozwanemu po upływie terminu wskazanego w powołanym przepisie?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 7 lutego 2018 r., X Ga 740/17, E. Kaźmierczak, P. Marciniak, B. Gryczka)

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 129 ust. 4 Prawa ochrony środowiska z roszczeniem o wykup lub odszkodowanie można wystąpić w okresie dwóch lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego powodującego ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości. W orzecznictwie sporne jest jednak, jak należy rozumieć zwrot „wystąpienie z roszczeniem”. Spór dotyczy tego, czy uprawniony musi w terminie dwuletnim zgłosić swoje żądanie bezpośrednio obowiązanemu, czy też wystarczy, że skieruje je od razu do sądu, wnosząc pozew, którego odpis sąd następnie doręczy obowiązanemu.

Według jednego stanowiska, „wystąpienie z roszczeniem” wymaga skierowania żądania bezpośrednio do obowiązanego w taki sposób, że przed upływem ww. dwuletniego terminu mógł on się z nim zapoznać (art. 61 k.c.). Jeśli oświadczenie to jest zawarte w pozwie lub innym piśmie procesowym, do dochowania terminu konieczne jest, aby przed jego upływem pozew lub to pismo zostały doręczone obowiązanemu, nie wystarczy zaś to, że pismo lub pozew zostaną wniesione do sądu.

Zgodnie z innym poglądem, jako „wystąpienie z roszczeniem” może być również uznane złożenie do sądu pozwu lub wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z zachowaniem dwuletniego terminu, niezależnie od tego, kiedy pismo zostanie doręczone obowiązanemu w ten sposób, że będzie mógł zapoznać się z jego treścią.

W ocenie Sądu Okręgowego, należy opowiedzieć się za drugim stanowiskiem. Przemawia za nim wykładnia językowa art. 129 ust. 4; używając sformułowania „można wystąpić”, ustawodawca nie wskazał, że wystąpienie musi nastąpić bezpośrednio wobec obowiązanego lub też że musi mieć miejsce za pośrednictwem sądu. Za takim stanowiskiem przemawiają również względy aksjologiczne, przyjęcie bowiem, że samo złożenie pozwu nie jest wystarczające dla wywołania materialno-prawnego skutku i niezbędne będzie doręczenie jego odpisu pozwanemu, wprowadza element niepewności i uzależnienia od działań innego podmiotu, co zagraża pewności obrotu prawnego.

A.Z.

*

III CZP 16/18

„1. Czy wspólnikowi spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej po jej wykreśleniu z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego (spółki nr 1) przysługuje legitymacja czynna w sprawie o ustalenie nieważności umowy sprzedaży udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (spółce nr 2), zawartej pomiędzy spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (spółką nr 1) a osobą trzecią oraz o stwierdzenie bezskuteczności umów skutkujących dalszym zbyciem tych udziałów przez osobę trzecią?

2. Czy z uwagi na nieusuwalny brak legitymacji łącznej po stronie pozwanej (art. 72 § 2 k.p.c.) możliwe jest uwzględnienie powództwa o ustalenie nieważności umowy zbycia udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (spółce nr 2), zawartej między spółką z ograniczoną odpowiedzialnością (spółką nr 1) a osobą trzecią, już po zakończeniu prowadzonego postępowania upadłościowego

i wykreśleniu tej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (spółki nr 1) z rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 17 stycznia 2018 r., I ACa 245/17, E. Fijałkowska, M. Gulczyńska, P. Majchrzak)

Sąd Apelacyjny stwierdził, że po ustaniu bytu prawnego spółki nr 1 sytuacja powoda stała się nietypowa, gdyż roszczenie o stwierdzenie nieważności umowy dotknęło czynności prawnej dokonanej przez podmiot nieistniejący. Przeanalizował uchwały z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 143/06 (OSNC 2007, nr 11, poz. 166) oraz z dnia 3 grudnia 2014 r., III CZP 90/14 (OSNC 2015, nr 10, poz. 112), stwierdzając ostatecznie, że dotyczyły one innej sytuacji faktycznej niż powstała w niniejszym postępowaniu, w którym powód dąży do uzyskania orzeczenia oddziałującego na sytuację prawną wykreślonej spółki, przesądzając, że określony składnik majątku będzie traktowany jako przysługujący spółce nr 1 przed jej wykreśleniem z rejestru.

W tym świetle, zdaniem Sądu drugiej instancji, powstały uzasadnione wątpliwości, dotyczące materialnoprawnej podstawy wytoczenia powództwa. Przytoczone uchwały nakazują wprowadzić stosowanie w drodze analogii przepisów o spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, jednak także w tych przepisach Sąd Apelacyjny nie doszukał się podstawy prawnej przyznającej wspólnikowi możliwość sądowego dochodzenia roszczeń wpływających na sytuację prawną wykreślonej spółki.

Sąd drugiej instancji zauważył, że w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego dostrzega się brak przesłanek do wykreślenia spółki z rejestru po przeprowadzeniu upadłościowego, gdy może to doprowadzić do późniejszego ujawnienia nierozdysponowanego majątku polikwidacyjnego (postanowienie z dnia 30 czerwca 2017 r., I CSK 682/16, niepubl.). Podkreślił, że pogląd ten może wskazywać, iż powód, który skutecznie nie zapobiegł wykreśleniu spółki z rejestru, nie może obecnie korzystać z instrumentu przewidzianego w art. 189 k.p.c., działając w istocie na rzecz spółki po ustaniu jej bytu prawnego.

Drugim istotnym zagadnieniem łączącym się z możliwością dochodzenia roszczeń w niniejszym postępowaniu jest kwestia współuczestnictwa łączącego pozwanych. Jak zauważył Sąd Apelacyjny, w orzecz-

nictwie Sądu Najwyższego podnosi się, że w przypadku powództwa osoby trzeciej o stwierdzenie nieważności czynności prawnej dokonanej między innymi podmiotami zachodzi po stronie pozwanych – wszystkich stron czynności prawnej – współuczestnictwo konieczne (zob. m.in. uchwała z dnia 25 czerwca 2008 r., III CZP 53/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 98). Dostrzegł, że nieusuwalny brak możliwości pozwania jednego z współuczestników jednolitych nie pozwala na zastosowanie przez sąd art. 195 § 1 i 2 k.p.c., zatem nie jest w takim wypadku dopuszczalne dalsze prowadzenie postępowania co do *meritum* i wyrokowanie co do przedmiotu objętego sporem. Niepełna legitymacja bierna w postępowaniu sądowym prowadzi do oddalenia powództwa.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że do przesądzenia zasadności powództwa konieczne jest zatem rozstrzygnięcie, czy nieusuwalna przeszkoda o charakterze procesowym pozbawia powoda możliwości badania przez sąd stosunków prawnych wynikających z kwestionowanych czynności prawnych, czy też ze względu na podnoszone przez powoda istnienie majątku polikwidacyjnego spółki może on podejmować działania na drodze sądowej, mimo nieuniknionego w tych okolicznościach braku jednego ze współuczestników koniecznych po stronie pozwanej.

M.M.

*

III CZP 17/18

„Czy dopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy z powodu niewykonania (zwłoki w spełnieniu) przez jedną z jej stron zobowiązania o charakterze pieniężnym?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 15 stycznia 2018 r., I AGa 9/18, B. Wojtasiak, J.M. Kamiński, G. Wołosowicz)

Sąd Apelacyjny przedstawił dwa poglądy judykatury dotyczące możliwości zastrzeżenia kary umownej, stwierdzając, że wybór jednego z nich determinuje rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy. Pierwszy, dominujący, podkreśla, że niedopuszczalne jest dochodzenie kary umownej za-

strzeżonej na wypadek odstąpienia od umowy z powodu niewykonania świadczenia pieniężnego, zatem możliwość zastrzeżenia kary umownej traktuje się w tym ujęciu bardzo wąsko, gdyż art. 483 k.c. ma charakter normy *iuris cogentis*. Ponadto, ocenę dopuszczalności zastrzeżenia kary umownej przeprowadza się analizując wyłącznie przyczyny determinujące odstąpienie od umowy, tj. wystąpienie zwłoki i tylko z tą okolicznością wiąże się wystąpienie szkody strony odstępującej od umowy.

Drugie stanowisko cechuje szerszy kontekst, gdyż zwraca się uwagę na to, że z chwilą odstąpienia od umowy powstaje pomiędzy stronami dotychczasowej umowy zobowiązanie, o którym mowa w art. 494 k.c., niebędące *ab initio* świadczeniem pieniężnym. W świetle tego stanowiska pierwotny charakter zobowiązania istniejącego między stronami przed odstąpieniem dokonany przez jedną z nich nie ma istotnego znaczenia, ponieważ odstąpienie niweczy skutki umowy *ex tunc*. Podkreśla się przy tym, że dopuszczalność dochodzenia kar umownych zastrzeżonych na wypadek odstąpienia od umowy musi zakładać, iż wolą stron było, aby kary te utrzymały się także po odstąpieniu od umowy. W takim przypadku celowe jest więc przyjęcie, że przekształcają się one, z chwilą odstąpienia od umowy, w karę umowną za szkodę spowodowaną niewykonaniem zobowiązania, jeżeli w umowie nie przewidziano odrębnej kary umownej z tego tytułu (uchwała z dnia 18 lipca 2012 r., III CZP 39/12, OSNC 2013, nr 2, poz. 17).

Odnosząc rozważania do realiów rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelaacyjny stwierdził, że przy przyjęciu drugiego poglądu istnieje możliwość zastosowania kary umownej w znaczeniu art. 483 § 1 k.c. w związku ze szkodą, z tym że wystąpienie szkody związanej z niewykonaniem zobowiązania jest ściśle związane z oświadczeniem powoda o odstąpieniu od umowy, a nie zwłoką pozwanego, będącej podstawą do jego złożenia.

M.M.

*

III CZP 19/18

„Czy dopuszczalne jest zastrzeżenie kary umownej (art. 483 § 1 k.c.) na wypadek odstąpienia od umowy z powodu niewykonania

przez dłużnika z przyczyn leżących po jego stronie zobowiązania umownego o charakterze pieniężnym?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 31 stycznia 2018 r., XXIII Ga 1689/17, A. Łazarska)

Sąd Okręgowy przypomniał językową wykładnię art. 483 § 1 k.c., dostrzegając problem, który wyłania się wtedy, gdy kara umowna jest zastrzeżona na wypadek odstąpienia od umowy, a przyczyną odstąpienia jest niewykonanie zobowiązania pieniężnego. Wskazał, że odstąpienie od umowy nie jest ani nienależytym wykonaniem zobowiązania, ani niewykonaniem zobowiązania, lecz wykonaniem przez jedną ze stron stosunku obligacyjnego uprawnienia prawnokształtującego, realizowanego na podstawie postanowienia zawartego w umowie wzajemnej.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, można przyjąć, że dla możliwości skutecznego zastrzeżenia kary umownej z tytułu odstąpienia od umowy kluczowe znaczenie ma przyczyna uprawniająca do złożenia oświadczenia woli o odstąpieniu od umowy. Jeśli przyczyna ta ma charakter pieniężny, wówczas brak podstaw do domagania się zasądzenia kary umownej zastrzeżonej na wypadek odstąpienia od umowy. Artykuł 483 § 1 k.c. ma charakter imperatywny, ograniczający swobodę kontraktową stron, dlatego nie ma podstaw do dopuszczalności zastrzegania tego rodzaju kary umownej. Poza tym dla określonego typu stosunków zobowiązaniowych ustawodawca przewidział możliwość domagania w takiej sytuacji przedterminowego rozwiązania umowy odszkodowania. Przykładowo leasingodawca będzie uprawniony do domagania się odszkodowania w rozumieniu art. 709¹⁵ k.c.

Sąd Okręgowy rozważał również argumenty, które uniezależniają skuteczność zastrzeżenia kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy od pieniężnego lub niepieniężnego charakteru zobowiązania, które stanowiło przyczynę złożenia oświadczenia woli o tym odstąpieniu; skoro dopuszczalna jest, zgodnie z najnowszym orzecnictwem, konstrukcja kary umownej zastrzeżonej na wypadek odstąpienia od umowy, to na tej płaszczyźnie nieistotna powinna pozostać przyczyna złożenia oświadczenia woli o tym odstąpieniu, a istotne będą tylko dalej idące skutki tego odstąpienia. Z tym jednak zastrzeżeniem, że w konkretnych okolicznościach takie skutki nie będą miały wyłącznie charakteru pieniężnego,

a będą się przykładowo wiązały z obowiązkiem zwrotu rzeczy i szkodą niepieniężną będącą skutkiem zerwania więzi umownej łączącej strony.

M.M.

*

III CZP 20/18

„Czy na skutek uznania za klauzule abuzywne postanowień umownych dotyczących opłaty za wykup z umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, roszczenie z tego tytułu przedawnia się z upływem lat trzech na podstawie art. 819 § 1 k.c. czy też z upływem lat dziesięciu jako pochodzące z umowy o charakterze mieszanym (nienazwanej z elementami ubezpieczenia) czy też na podstawie art. 118 k.c. w związku z art. 405 k.c. i nast.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 4 stycznia 2018 r., V Ca 1630/17, A. Strączyńska, A. Łączyńska-Mendakiewicz, W. Śmich)

Sąd Okręgowy wskazał na pogląd, według którego roszczenia konsumenta wynikające z umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym przedawniają się z upływem terminu trzyletniego. Stanowisko to opiera się na założeniu, że zastosowanie wprost ma art. 819 § 1 k.c., zwierający szczególny termin przedawnienia. Według zwolenników tego poglądu umowa tzw. polisolokaty jest umową nazwaną – umową ubezpieczenia (jej podtypem), określoną w tytule XXVII kodeksu cywilnego i art. 13 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej oraz obecnie obowiązującej ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej (art. 22 i 23).

Według zwolenników tego poglądu, dochodzenie roszczeń na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu możliwe jest jedynie wtedy, gdy nie ma możliwości wystąpienia z roszczeniem o wykonanie umowy lub gdy dochodzenie wykonania umowy wiązałoby się z większymi trudnościami.

Według innego stanowiska, wskazane roszczenia przedawniają się z upływem terminu dziesięcioletniego. W ramach tego stanowiska Sąd drugiej instancji rozróżnił dwa kierunki rozstrzygnięć; zakłada się, że podstawą materialną roszczenia są przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, a także przyjmuje się, iż podstawą dochodzonego roszczenia są same uregulowania umowne, jednak z wyłączeniem postanowień uznanych za niedozwolone, uprawniających ubezpieczyciela do potrącenia ze środków należnych konsumentowi opłaty likwidacyjnej lub świadczenia o tożsamym celu, ale nieco zmodyfikowanej konstrukcji i odmiennym nazewnictwie.

Ostatecznie Sąd Okręgowy skłonił się do stanowiska, że umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym nie jest klasyczną umową ubezpieczenia. Istotne dla ustalenia właściwego terminu przedawnienia jest więc stwierdzenie, który z elementów tej umowy ma charakter przeważający. W tego rodzaju sprawach taka umowa jest w istocie umową o charakterze mieszanym z elementami ubezpieczenia, w której przeważającymi są jednak czynniki wskazujące na jej inwestycyjno-oszczędnościowy charakter.

M.M.

*

III CZP 21/18

„Czy w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu ustawowej wspólności majątkowej sąd, ustalając wartość wchodzącej w skład majątku wspólnego nieruchomości, obciążonej hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy uwzględnia wartość rynkową tej nieruchomości, z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego, czy też z odliczeniem wartości obciążenia hipotecznego od wartości rynkowej nieruchomości?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 21 grudnia 2017, III Ca 1220/17, J. Kępa, W. Borten, B. Jachowicz)

Sąd Okręgowy nie zakwestionował dominującego w orzecznictwie poglądu Sądu Najwyższego, że przedmiotem podziału majątku wspól-

nego są tylko aktywa, w związku z czym sąd nie ustala długów ani nie orzeka o obowiązku ich spłaty (postanowienie z dnia 17 czerwca 2015 r., III CSK 59/15, OSNC 2016, nr 2, poz. 29).

Uznał, że jednolite stanowisko Sądu Najwyższego, iż przy szacowaniu składników majątku wspólnego należy uwzględnić obciążenia zmieniające rzeczywistą wartość tych składników w szczególności obciążenia o charakterze praworzeczowym, zostało zachwiane postanowieniem z dnia 26 stycznia 2017 r., I CSK 54/16 (BSN 2017, nr 5, s. 13), zgodnie z którym sąd – ustalając wartość wchodzącego w skład majątku wspólnego spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, obciążonego hipoteką zabezpieczającą udzielony małżonkom kredyt bankowy – uwzględnia wartość rynkową tego prawa, z pominięciem wartości obciążenia hipotecznego.

Sąd drugiej instancji ograniczył się do szerokiego przytoczenia argumentacji Sądu Najwyższego uzasadniającej odmienne spojrzenie na sprawy działowe. Wskazał m.in., że stosownie do art. 567 § 3 w związku z art. 684 k.p.c. obowiązkiem sądu w sprawie o podział majątku wspólnego jest ustalenie składu i wartości majątku podlegającego podziałowi, przy czym sądowy dział obejmuje składniki należące do tego majątku w czasie ustania wspólności ustawowej i nadal w nim obecne w czasie orzekania o podziale. Sąd może dzielić tylko aktywa, nie może natomiast dokonywać podziału lub rozliczenia niespłaconych jeszcze długów, obciążających nadal – mimo ustania ustawowej wspólności majątkowej – oboje małżonków na skutek czynności prawnych podjętych przez nich w czasie trwania wspólności. Obciążenie hipoteką nie ma także wpływu na wartość rynkową nieruchomości, lecz na sposób rozliczenia między stronami umowy przenoszącej własność. Ponadto podkreślił problem, że zaspokojenie całości długu obciążającego byłych małżonków jako osobistych dłużników solidarnych, dodatkowo zabezpieczonego rzeczowo, będzie spoczywać przede wszystkim na tym małżonku, któremu przypadnie wskutek podziału nieruchomość obciążona.

Sąd wskazał, że ten małżonek będzie dłużnikiem rzeczowym i może być narażony na wyegzekwowanie tego długu z przyznanej nieruchomości w razie podjęcia takiej decyzji przez wierzyciela hipotecznego, a nie będzie mógł – ze względu na zakaz wynikający z art. 618 § 3 k.p.c. – dochodzić roszczeń regresowych wobec drugiego małżonka. Zwrócił

także uwagę na istotne trudności dotyczące ustalenia wartości nieruchomości lub prawa do lokalu stanowiącej bazę do rozliczeń między małżonkami z uwzględnieniem wysokości niespłaconego kredytu w przypadku kredytów wyrażonych w walucie obcej.

M.M.

*

III CZP 22/18

„Czy do roszczenia o wypłatę części świadczenia wykupu zatrzymanego przez ubezpieczyciela na podstawie abuzywnych postanowień umowy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym, przysługującego ubezpieczającemu lub ubezpieczonemu będącemu konsumentem przeciwko ubezpieczycielowi, ma zastosowanie trzyletni termin przedawnienia zgodnie z przepisem art. 819 § 1 k.c. czy termin dziesięcioletni zgodnie z przepisem art. 118 k.c.?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 18 stycznia 2018 r., II Ca 1809/17, A. Cholewa-Kuchta, K. Serfin-Tabor, G. Buła)

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że przyjmowanie za podstawę prawną roszczenia o zwrot zatrzymanej na podstawie niedozwolonego postanowienia umownego części świadczenia wykupu przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu byłoby błędne, skoro w istocie jest to roszczenie o wypłatę kwoty wykupu, regulowanej łączącą strony umową, a uchylenie się od wykonania obowiązku jego zapłaty jest niewykonaniem zobowiązania umownego.

Sąd drugiej instancji powołał kilka orzeczeń sądów powszechnych, w których uznano, że umowy ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym są umowami o mieszanym charakterze, w których dominujący jest element kapitałowy, a udzielana na ich podstawie ochrona ubezpieczeniowa ma charakter symboliczny. Wskazał, jednak, że argumenty mające uzasadniać dziesięcioletni termin przedawnienia roszczeń o wypłatę świadczenia wykupu bez potrąceń w sytuacji abuzywności klauzul umownych, wywołują wątpliwości.

Sąd Okręgowy podkreślił, że umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym w niniejszej sprawie ma wszystkie istotne elementy umowy ubezpieczenia na życie zdefiniowanej w art. 805 i 829 § 1 k.c. Uznał, że inwestycyjny element umowy nie pozbawia jej cech umowy ubezpieczenia na życie. Podgląd odmienny implikowałby trudny do pogodzenia ze stanem prawnym skutek w postaci podejmowania przez zakład ubezpieczeń czynności nie mieszczących się w pojęciu działalności ubezpieczeniowej. Co więcej, przyjęcie, że taka umowa nie jest umową ubezpieczenia lecz umową mieszaną, nienazwaną, musiałoby konsekwentnie skutkować dziesięcioletnim terminem przedawnienia dla wszystkich wynikających z niej roszczeń, zatem także dla tych, które dotyczą postanowień odpowiadających istotnym elementom umowy ubezpieczenia.

Kolejnym argumentem za trzyletnim terminem przedawnienia jest, zdaniem Sądu drugiej instancji, konstatacja, że ustawodawca uznając umowę ubezpieczenia na życie związaną z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym za rodzaj umowy ubezpieczenia na życie, nie dostrzegając konieczności jej odrębnego typizowania. Dodatkowo, krótszy termin przedawnienia wpływa na stabilizację relacji pomiędzy stronami, a także ułatwia rzetelną ocenę sytuacji finansowej podmiotów prowadzących działalność ubezpieczeniową.

M.M.

GLOSY

prawo cywilne materialne

Dopuszczalne jest zawarcie umowy darowizny na wypadek śmierci, jeżeli jej przedmiotem są konkretne rzeczy lub prawa, a umowa nie jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

(uchwała z dnia 13 grudnia 2013 r., III CZP 79/13, K. Pietrzykowski, D. Dończyk, J. Frąckowiak, OSNC 2014, nr 10, poz. 98; OSP 2014, nr 10, poz. 91; BSN 2013, nr 12, s. 15; Rej. 2014, nr 1, s. 162; NPN 2013, nr 4, s. 99)

Glosa

Michała Bajerskiego, Przegląd Prawniczy Uniwersytetu Warszawskiego 2016, nr 1, s. 241

Glosa ma charakter krytyczny

Kierując się wywodem przedstawionym przez Sąd Najwyższy, glosator – po zwięzłym nawiązaniu do aspektów historycznych oraz prawnoporównawczych – odniósł się do głównego zagadnienia, tj. analizy prawnej umowy darowizny na wypadek śmierci pod kątem ich zgodności z art. 941 i 1047 k.c. Prowadząc rozważania na gruncie ww. przepisów autor doszedł do wniosku, że nie stanowią one przekonującej podstawy dopuszczenia darowizny na wypadek śmierci. Na gruncie art. 941 k.c. przychyła się on do uznania darowizny na wypadek śmierci za czynność *mortis causa*, wskazując, że przeciwne stanowisko, tj. uznanie za umowę *inter vivos*, prowadziłoby do znacznego rozszerzenia kاتا-

logu czynności dokonywanych na wypadek śmierci, co z kolei mogłoby godzić w pewność obrotu. W tym zakresie wskazane zostały również wątpliwości natury aksjologicznej głównie w postaci naruszenia zasady swobody testowania oraz krytyka stanowiska zwężającego stosowania art. 941 k.c. jedynie do księgi IV kodeksu cywilnego.

W ocenie glosatora, również z art. 1047 k.c. należy wyprowadzić zakaz zawierania umów darowizny na wypadek śmierci, nawet jeśli jej przedmiot stanowią także konkretnie wskazane przedmioty. W tym względzie podkreślono, że sformułowanie zakazu jedynie w kontekście sukcesji uniwersalnej odnoszącej się do całego majątku spadkowego lub jego ułamkowej części należy uznać za niewłaściwe jako prowadzące do naruszenia zasad prawa spadkowego (np. przez umożliwienie rozporządzenia większością majątku bez dbałości o zachówek czy też wierzycieli).

W dalszej części glosy rozważania te uzupełnione zostały uwagami dotyczącymi zagrożeń dla obrotu prawnego związanymi z dopuszczeniem darowizny na wypadek śmierci oraz analizą wybranych działań legislacyjnych i choć głównym założeniem glosy była polemika z tezą oraz argumentacją przedmiotowej uchwały, to jednak ostatecznie autor stwierdził kategorycznie, że darowizna na wypadek śmierci w obecnym porządku prawnym jest sprzeczna z zasadami współżycia społecznego oraz skierowana na obejście prawa. W ocenie glosatora, system prawa cywilnego nie ma regulacji pozwalających na pogodzenie darowizny *mortis causa* z pewnością obrotu, społecznym poczuciem słuszności i realizacją woli testatora przy jednoczesnym poszanowaniu praw osób trzecich.

Uchwała była także przedmiotem glos: G. Wolaka (Rej. 2014, nr 7, s. 117), T. Justyńskiego (OSP 2014, nr 10, poz. 91), J. Masiubańskiego (Rej. 2014, nr 12, s. 115), I. Mazurkiewicza (Pal. 2015, nr 11–12, s. 146) oraz P. Księżaka (PiP 2015, nr 10, s. 123), a także W. Bańczyka, Prawo cywilne. Glosy, red. F. Zoll, S. Daniluk, Warszawa 2016, s. 126. Omówił ją również M. Stanik w „Przeglądzie orzecznictwa” (Forum Prawnicze 2014, nr 1, s. 101), a komentarzem opatrzył M. Niedośpiał (Pal. 2015, nr 11–12, s. 40).

Bank może bezprawnie naruszyć dobro osobiste swojego klienta nie tylko przez nieudostępnienie mu toalety, ale również przez stworzenie zagrożenia, że w przyszłości nie udostępni mu toalety.

(wyrok z dnia 17 września 2014 r., I CSK 682/13, I. Gromska-Szuster, I. Koper, K. Pietrzykowski, OSNC-ZD 2015, nr C, poz. 66; OSP 2015, nr 7-8, poz. 73; M.Pr.Bank. 2015, nr 10, s. 33; M.Pr.Bank. 2016, nr 4, s. 23; OSP 2016, nr 6, poz. 55)

Glosa

Konrada Zacharzewskiego, Państwo i Prawo 2017, nr 7, s. 129

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator podkreślił prewencyjny aspekt tego komentowanego wyroku. Zauważył, że sama zapowiedź odmowy udostępnienia toalety („stworzenie zagrożenia”) została przez Sąd Najwyższy zakwalifikowana jako działanie bezprawne. W ocenie autora oznacza to, że bank nie może w żadnym wypadku odmówić udostępnienia toalety osobom z kręgu swojej klienteli, nie może bowiem z pozytywnym dla siebie skutkiem powoływać się na wywołany albo nieusunięty u innej osoby stan obawy („stworzenie zagrożenia”). Zdaniem glosatora, obiektywny charakter ochronnego oddziaływania art. 24 § 1 zdanie pierwsze k.c. ujawnia się w tym, że na sentencję glosowanego wyroku mógłby powołać się każdy konkretny klient konkretnego banku, który zadeklarował potrzebę skorzystania z toalety oraz obawia się o skutki ewentualnej odmowy.

Glosator uznał, że nie można natomiast zaakceptować takiej interpretacji wyroku, zgodnie z którą bank miałby prawo do jednej odmowy, a dopiero po pierwszej odmowie (pierwszym naruszeniu) klient banku mógłby domagać się zaniechania prewencyjnego na podstawie art. 24 § 1 zdanie pierwsze k.c.

Glosator odniósł się także do kwestii, czy obowiązek udostępnienia toalety powodowi przez stronę pozwaną wynikał z zasad współzycia społecznego. Jego zdaniem, w granicach treściowych zasad współzycia społecznego mieści się udostępnienie osobie zgłaszającej w formie prośby potrzebę skorzystania z urządzenia uważanego za cywilizacyjny standard. Do takich zasad należy okazywanie pomocy innym osobom lub uszanowanie dla sędziwego wieku. Tym samym wartościom hołduje

tw. standard korporacyjny instytucji finansowych w postaci obowiązku dbałości o klienta, czyli wierzyciela w rozumieniu art. 353 k.c. Komentator podkreślił, że w świetle art. 354 § 1 k.c. dłużnik powinien wykonać zobowiązanie zgodnie z jego treścią i w sposób odpowiadający m.in. zasadom współżycia społecznego, a w tych granicach mieści się spełnienie przez dłużnika na zasadzie grzesnościowej świadczenia nieobjętego treścią zobowiązania, wyświadczenie drobnej przysługi „przy okazji”.

Autor glosy poddał także rozważaniom pogląd o statusie banków jako instytucji zaufania publicznego. Wskazał, że bank – jako osoba zaufania publicznego – jest zobowiązany do dochowania staranności z uwzględnieniem zawodowego charakteru działalności bankowej. W związku z tym nie może stwarzać zagrożenia naruszenia cudzych dóbr osobistych, ponieważ ponosi odpowiedzialność za najdrobniejsze uchybienia kontraktowe, gdy dopuszcza się naruszenia zasad współżycia społecznego przy wykonywaniu zobowiązania.

Krytyczne glosy do omawianego wyroku opracowali: T. Grzeszak (OSP 2015, nr 7–8, s. 73) i P. Księżak (OSP 2016, nr 6, s. 55).

A.D.

*

Jeżeli hipoteka oznaczona w walucie obcej zabezpiecza roszczenia z umowy kredytu wyrażonego także w tej walucie, natomiast spłatę kredytu ustalono w walucie polskiej, to dłużnik hipoteczny, niebędący dłużnikiem osobistym, obowiązany jest spłacić swoje zobowiązanie rzeczowe także w walucie polskiej.

(wyrok z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, T. Bielska-Sobkowitz, I. Gromska-Szuster, W. Katner, niepubl.)

Glosa

Łukasza Przyborowskiego, Monitor Prawa Bankowego 2017, nr 12, s. 42

Glosa ma charakter aprobujący.

W ocenie autora, stwierdzenie Sądu Najwyższego, że właściciel nieruchomości (dłużnik rzeczowy) zobowiązany jest do spłaty zobowiązania

w tej walucie, którą strony umowy kredytu przewidziały jako sposób wykonania zobowiązania (a więc walucie świadczenia) bez względu na walutę hipoteki, jest w wymiarze ogólnym rozstrzygnięciem korzystnym dla banków, ponieważ potwierdza zasadniczą ważność tzw. kredytów denominowanych, a także prawidłowość praktyki zabezpieczania ich hipotekami zwykłymi lub kaucyjnymi wyrażonymi w walucie obcej (nawet jeżeli wypłata i spłata kredytu następowała w złotych polskich).

Glosator zauważył ponadto, że takie rozstrzygnięcie stanowi istotną wskazówkę praktyczną, w jaki sposób formułować żądania pozwu przeciwko właścicielom nieruchomości. Dodał, że można także argumentować, że pod rządami starych przepisów ważne było zarówno wyrażenie waluty hipoteki w walucie zobowiązania, jak i w walucie świadczenia, a ponadto sytuacja właściciela nieruchomości powinna uwzględniać zarówno materialnoprawny, jak i procesowy aspekt realizacji hipoteki.

Zdaniem autora, kwestią wymagającą wyjaśnienia jest problem, który wiąże się z praktyką niektórych banków polegającą na tym, że przed przystąpieniem do działań zmierzających do dochodzenia wierzytelności kredytowych (wydaniem bankowego tytułu egzekucyjnego, wniesieniem pozwu) dokonywały one przeliczenia zadłużenia wynikającego z wypowiedzenia umowy kredytu (wyrażonego w walucie zobowiązania) na walutę świadczenia (PLN) (tzw. przewalutowanie), co *de facto* prowadziło w większości przypadków do ostatecznego oderwania wysokości dochodzonej wierzytelności od wartości waluty zobowiązania. Takie działanie glosator ocenił na płaszczyźnie zobowiązaniowej jako w pełni dopuszczalne i w pełni skuteczne wobec dłużnika osobistego. Dostrzegł jednak wątpliwość odnośnie do skutków prawnych takiego przewalutowania na konstrukcję hipoteki w kontekście zakresu odpowiedzialności rzeczowej, względnie zakresu pierwszeństwa wierzyciela (w kontekście odpowiedzialności hipotecznej dłużnika osobistego). Wskazał, że w jego przekonaniu, należy przyjąć rozwiązanie, zgodnie z którym w przypadku hipoteki zwykłej wyrażonej w walucie obcej wartość wierzytelności (zadłużenia z tytułu kwoty głównej) w tej walucie obcej w chwili dokonania przewalutowania stanowi maksymalną wysokość (wartość) określającą zakres odpowiedzialności właściciela z tytułu kwoty głównej. Dodał, że późniejsze zmiany kursowe nie powinny zatem prowadzić do wzrostu zakresu odpowiedzialności właściciela.

Podsumowując autor stwierdził, że brak podstaw do kwestionowania tzw. kredytów denominowanych z powołaniem się na niezgodność modelu wypłaty i spłaty takich kredytów z przepisami prawa lub właściwością zobowiązania, a rozdzielenie waluty zobowiązania i waluty świadczenia nie jest tworem wyłącznie praktyki kontraktowej, lecz opiera się zarówno na dawnych (art. 211 k.z.), jak i współczesnych rozwiązaniach ustawowych (art. 358 k.c.), natomiast przed wprowadzeniem aktualnych przepisów w tym zakresie opierała się na praktyce orzeczniczej. Podkreślił, że ze względu na obowiązywanie dyspozytywnego art. 358 § 2 k.c. również ewentualne uznanie w konkretnym przypadku za niedozwolone postanowienia zawierającego tzw. klauzulę walutową nie prowadzi do nieważności umowy kredytu.

Głosę do komentowanego wyroku opracował także D. Krajewski (MoP 2017, nr 21, s. 1163 i MoP 2017, nr 22, s. 1219).

M.K.

*

W sprawie o ustalenie nieistnienia uchwały wspólnoty mieszkaniowej pozwana wspólnota mieszkaniowa nie może być reprezentowana przez członka jej jednoosobowego zarządu będącego jednocześnie członkiem zarządu osoby prawnej, która zaskarżyła uchwałę. W takiej sytuacji wspólnotę mieszkaniową reprezentuje pełnomocnik powołany uchwałą właścicieli lokali.

(uchwała z dnia 8 października 2015 r., III CZP 57/15, A. Piotrowska, I. Gromska-Szuster, K. Zawada, OSNC 2016, nr 10, poz. 112; OSP 2017, nr 11, poz. 111; BSN 2015, nr 10, s. 6; Rej. 2015, nr 10, s. 145)

Glosa

Agnieszki Jurzec-Jasieckiej i Andrzeja Jasieckiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 11, poz. 111

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autorzy zaaprobowali pogląd, że gdy jedyny członek zarządu wspólnoty mieszkaniowej zaskarża jej uchwałę, celowe i dopuszczalne jest – ze względu na odesłanie zawarte w art. 33¹ k.c. – odwołanie się w drodze analogii do przepisów regulujących podobne sytuacje procesowe w aktach prawnych dotyczących osób prawnych (art. 210 § 1

k.s.h.). Wskazali co prawda, że ustawa o własności lokali nie zabrania w takim przypadku reprezentowania wspólnoty przez członka zarządu, jednak uznali – w obliczu konfliktu interesów – taką reprezentację strony pozwanej za niedopuszczalną, gdyż piastun organu w obu przypadkach będzie działać albo na korzyść spółki, w której jest członkiem zarządu, albo we własnym interesie.

Komentatorzy wskazali, że Sąd Najwyższy nie wypowiedział się, czy przy analogicznym stosowaniu rozważanej regulacji należy konsekwentnie przyjmować także wykładnię stosowaną na jej gruncie. Wskazali m.in., że w spółce wyłączeniu podlega cały zarząd, a nie tylko ten członek, który pozostaje w sporze ze spółką. Rozważali również, czy uchwała o wyborze pełnomocnika przekracza zakres zwykłego zarządu, a w konsekwencji, czy jest zaskarżalna, a także jaką większością głosów miałaby być podejmowana.

Uchwałę omówił także T. Szczurowski w „Przeglądzie orzecznictwa” (PUG 2016, nr 3, s. 35).

M.M.

*

Spółdzielnie mieszkaniowe mogą być uznane według obecnie obowiązujących regulacji prawnych za przedsiębiorcę. Cechy działalności gospodarczej prowadzonej przez spółdzielnie mieszkaniowe spełniają przy tym wszystkie kryteria wskazane w orzecznictwie, które muszą być spełnione, aby uznać ją za działalność gospodarczą, o której mowa w art. 118 k.c.

(wyrok z dnia 17 grudnia 2015 r., I CSK 1003/14, A. Piotrowska, M. Bącznyk, D. Dończyk, niepubl.)

Artykuł

Jerzego Rajskiego, „Problemy umów dotyczących lokali mieszkalnych zawieranych przez spółdzielnie mieszkaniowe z ich członkami”, *Przegląd Prawa Handlowego* 2016, nr 5, s. 4

Artykuł jest krytyczny.

Autor szeroko omówił status spółdzielni w stosunkach kontraktowych. Skrytykował jako sprzeczne z pojęciem działalności gospodarczej wy-

kluczenie sfery wewnętrznej pomiędzy spółdzielnią mieszkaniową i jej członkami z zakresu działalności gospodarczej.

Komentator wskazał, że Sąd Najwyższy odszedł od zasady równego traktowania osób fizycznych zawierających tego samego rodzaju umowy, przyznając szersze prawa oraz szerszą ochronę interesów jedynie tym kontrahentom, którzy nie są członkami spółdzielni mieszkaniowej. Zdaniem autora, gospodarcza i profesjonalna przewaga spółdzielni mieszkaniowej prowadzi do niesymetrycznego ukształtowania uprawnień i ryzyka, przed czym członek spółdzielni nie jest w stanie skutecznie się chronić. Nazwał paradoksem, że Sąd Najwyższy odmawia ochrony jedynie kontrahentom spółdzielni mieszkaniowych, którzy są jej członkami, powołując się na względy aksjologiczne. Komentator stwierdził, że zwalniając spółdzielnie mieszkaniowe z obowiązku wykazania stopnia staranności, określanego przy uwzględnieniu zawodowego charakteru ich działalności przy wykonywaniu zobowiązań wynikających z umów zawartych z członkami spółdzielni, Sąd Najwyższy przyczynia się nie tylko do osłabienia ochrony prawnej członków spółdzielni, lecz także do pogorszenia poziomu działalności spółdzielni mieszkaniowych w odniesieniu do swoich członków. Stają się one wówczas zwolnione z obowiązku wykazania zwiększonego zaangażowania w podjęte działania, większej zapobiegliwości, rzetelności i dokładności tych działań wymaganych od profesjonalistów.

Autor opowiedział się za poglądem przedstawionym w kilku orzeczeniach Sądu Najwyższego, zgodnie z którym spółdzielnia mieszkaniowa jest podmiotem prowadzącym działalność gospodarczą w stosunkach kontraktowych dotyczących lokali mieszkalnych zarówno ze swoimi członkami, jak i innymi kontrahentami. Podzielił stanowisko, że członkowie spółdzielni mieszkaniowych w stosunkach kontraktowych ze spółdzielniami są konsumentami w rozumieniu przepisów prawa cywilnego.

Komentowany wyrok został omówiony także przez A. Żelazną w opracowaniu „Przedawnienie roszczeń spółdzielni mieszkaniowej względem jej członków” (Nieruchomości 2016, nr 4, s. 18).

M.M.

Nabycie służebności przesyłu wyłącza możliwość dochodzenia przez właściciela od posiadacza tej służebności wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości bez tytułu prawnego za okres poprzedzający dzień zasiedzenia.

(wyrok z dnia 15 czerwca 2016 r., II CSK 639/15, H. Pietrkowski, B. Ustjanicz, H. Wrzeszcz, niepubl.)

Glosa

Weroniki Wendy, Jurysta 2017, nr 2, s. 38

Glosa ma charakter aprobujący.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy podzielił wyrażany także we wcześniejszym orzecznictwie pogląd, że w odniesieniu do służebności przesyłu należy wyraźnie oddzielić dwie konstrukcje: służebność o treści odpowiadającej służebności przesyłu, która mogła zostać nabyta przez zasiedzenie przed dniem 3 sierpnia 2008 r., oraz służebność przesyłu. Choć obydwa prawa mają analogiczną treść oraz pełnią te same funkcje, nie można ich utożsamiać, ponieważ odmienna jest ich podstawa prawna – art. 145 i 292 k.c. oraz art. 305¹–305⁴ k.c. W konsekwencji, jeśli okres zasiedzenia wymagany do zasiedzenia służebności upłynął przed dniem 3 sierpnia 2008 r., to posiadacz nabywał służebność odpowiadającą treści służebności przesyłu, a gdy upływał okres posiadania następował po tym dniu, posiadacz nabywał służebność przesyłu.

W odniesieniu do zaakceptowanego w orzeczeniu rozróżnienia autorka rozważała kwestię aktualności roszczenia o zapłatę wynagrodzenia za bezumowne korzystanie za okres poprzedzający zasiedzenie. Glosatorka zaaprobowwała stanowisko Sądu Najwyższego, że nabycie ograniczonego prawa rzeczowego ma charakter pierwotny, co przesądza brak możliwości dochodzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości w okresie poprzedzającym zasiedzenie. Podobnie wytoczenia powództwa o zapłatę wynagrodzenia, odmiennie niż złożenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu za wynagrodzeniem, nie przerywa biegu terminu zasiedzenia służebności przesyłu.

B.W.

Rodzicom dziecka, które na skutek czynu niedozwolonego jest niezdolne do samodzielnej egzystencji, do wykonywania podstawowych czynności życiowych oraz do nawiązania normalnych więzi rodzinnych, przysługuje roszczenie o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c.

(wyrok z dnia 9 sierpnia 2016 r., II CSK 719/15, J. Górowski, M. Koba, A. Owczarek, OSNC 2017, nr 5, poz. 60; OSP 2017, nr 12, poz. 125; BSN 2016, nr 10, s. 10)

Glosa

Krzysztofa Mularskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 12, poz. 124

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Glosator uznał za trafną kwalifikację więzi z osobami najbliższymi jako wartości umożliwiającej realizację człowieka jako osoby ludzkiej. Wskazał, że jest to wartość zdecydowanie bardziej cenna i doniosła niż niektóre spośród innych wartości, podniesionych przez samego ustawodawcę do rangi dóbr osobistych (np. wizerunek lub nietykliwość mieszkania). Odmienne rozstrzygnięcie prowadziłoby do niespójności aksjologicznej w systemie.

Autor skrytykował natomiast stwierdzenie, że więź między osobami najbliższymi jako dobro osobiste „znajduje zakotwiczenie” w Konstytucji (art. 18 i 71). Tak samo odrzucił argument komparatystyczny, odwołujący się do innych porządków prawnych. Stwierdził, że więź między osobami najbliższymi jako dobro osobiste niemające swej podstawy w art. 446 § 4, lecz w art. 23 w związku z art. 448 k.c. może zostać zaaprobowane tylko w razie przyjęcia określonego sposobu rozumienia pojęcia „dobro osobiste”, zauważalnie odmiennego od sposobu dotychczas dość powszechnie aprobowanego.

Wskazał, że dobro to zostało wykreowane przez najnowsze orzecznictwo, którego początków upatrywał w 2013 r., i nie można twierdzić, aby istniało wcześniej, zwłaszcza że niemal cała nauka konsekwentnie sprzeciwiała się jego istnieniu. Przestrzegł, że sądy zaczną wykorzystywać nowe dobro osobiste retroaktywnie, powodując – jego zdaniem – jeszcze większe zamieszanie niż miało to miejsce w przypadku art. 446 § 4 k.c.

Glosowany wyrok został omówiony przez B. Lackorońskiego w opracowaniu „Więzi rodzinne jako dobro osobiste – uwagi na tle wyroku Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2016 roku, II CSK 719/15” (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Materiały Naukowe 2017, t. V, s. 89) oraz N. Rycki (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2017, s. 93).

M.M.

*

1. Periodyczność publikacji internetowych (art. 7 ust 2 pkt 1 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, Dz.U. Nr 5, poz. 25 ze zm.) oznacza ciągłość i cykliczność informowania odbiorców na stworzonej w tym celu stronie, a nie regularność okresów pomiędzy poszczególnymi publikacjami. Możliwość wielokrotnej zmiany treści strony internetowej przez jej aktualizację nie pozbawia jej cechy periodyczności.

2. Przy ocenie, czy w odniesieniu do publikacji, o której mowa w art. 54b ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 25 ze zm.), zawierającej dane osobowe świadka w postępowaniu przygotowawczym lub sądowym, występują okoliczności wyłączające bezprawność naruszenia jego dobra osobistego w postaci prywatności, należy uwzględnić odpowiednio art. 13 ust. 2 tej ustawy.

(wyrok z dnia 28 października 2016 r., I CSK 695/15, D. Zawistowski, D. Dończyk, B. Mysza, OSNC 2017, nr 6, poz. 73; BSN 2017, nr 2, s. 10; OSP 2017, nr 12, poz. 126)

Glosa

Pawła Księżaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 12, poz. 126

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor uznał uzasadnienie za przekonujące, ale zgłosił kilka uwag. Stwierdził, że Sąd Najwyższy niepotrzebnie skomplikował zagadnienie zakwalifikowania strony internetowej ministerstwa jako prasy, dodając do definicji nieistniejące w prawie prasowym elementy. Zgodził się, że jest

w interesie publicznym, by świadek – realizując swój obowiązek składania zeznań – nie był narażony na dodatkowe nieprzyjemności, co może mieć miejsce, jeśli fakt składania zeznań zostanie ujawniony, a okoliczność, że dane świadka zostały wcześniej upublicznione, nie uchyla zakazu, o którym mowa w art. 13 ust. 2 Prawa prasowego. Podkreślił, że w przypadku osób publicznych dochodzi do kolizji norm – bezwzględnego zakazu publikacji danych świadka i prawa prasy do informowania o sprawach publicznych. Wskazał, że to drugie prawo musi z reguły uzyskać priorytet, ale decydujący powinien być – jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy – związek pomiędzy obu rolami.

Abstrahując od orzeczenia, glosator skrytykował wadliwą praktykę prasy polegającą na anonimizacji danych podejrzanych, pokrzywdzonych i świadków przez podanie imienia i pierwszej litery nazwiska, połączonych z dodatkowym opisem umożliwiającym identyfikację tej osoby (np. „Paweł K. – profesor w Katedrze Prawa Cywilnego Uniwersytetu Łódzkiego”).

M.M.

*

Naruszenie przy podejmowaniu uchwały o wyborze członka rady nadzorczej spółdzielni przewidzianej w statucie zasady tajności wyborów z reguły ma wpływ na treść uchwały, jest zatem wystarczające do jej skutecznego zaskarżenia na podstawie art. 42 § 3 ustawy z 1982 r. – Prawo spółdzielcze.

(wyrok z dnia 9 listopada 2016 r., II CSK 21/16, I. Gromska-Szuster, W. Katner, A. Owczarek, OSP 2017, nr 12, poz. 124)

Glosa

Tomasza Dąbrowskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 12, poz. 124

Glosa ma charakter aprobujący.

Komentator zaaprobował pogląd, że członek wytaczający powództwo, które jest oparte na art. 42 § 3 Prawa spółdzielczego, może powołać się zarówno na zarzuty o charakterze merytorycznym, jak i formalnym.

Uznał za trafne stwierdzenie, że głosowanie nad zaskarżoną uchwałą odbyło się w sposób sprzeczny ze statutem, gdyż nie przewidywał on głosowania w systemie elektronicznym. Podzielił pogląd, że nie jest możliwe, by na podstawie statutu mogły być rozpatrywane kwestie, które w ogóle nie były przewidziane w porządku obrad, gdyż jest to niezgodne z art. 41 § 1 Prawa spółdzielczego.

Głosowany wyrok został omówiony także przez P. Popardowskiego w „Przeglądzie orzecznictwa” (Glosa 2017, nr 2, s. 5).

M.M.

*

Rozporządzenie Wojewody Mazowieckiego nr 50 z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego Nr 156, poz. 4276) nie utraciło mocy z dniem 15 listopada 2008 r. w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. Nr 199, poz. 1227 ze zm.).

(uchwała z dnia 25 czerwca 2015 r., III CZP 34/15, I. Koper, M. Bączyk, A. Owczarek, OSNC-ZD 2016, nr D, poz. 74; OSP 2017, nr 11, poz. 110; BSN 2015, nr 6, s. 6)

Rozporządzenie nr 50 Wojewody Mazowieckiego z dnia 7 sierpnia 2007 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego Nr 156, poz. 4276) obowiązywało do dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11 Sejmiku Województwa Mazowieckiego z dnia 20 czerwca 2011 r. w sprawie utworzenia obszaru ograniczonego użytkowania dla Portu Lotniczego im. Fryderyka Chopina w Warszawie (Dz.Urz. Województwa Mazowieckiego Nr 128, poz. 4086).

(uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 22 listopada 2016 r., III CZP 62/16, D. Zawistowski, T. Bielska-Sobkowicz, D. Dończyk, J. Gu-

dowski, A. Piotrowska, M. Szulc, K. Tyczka-Rote,, OSNC 2017, nr 4, poz. 39; *Prok.i Pr.* 2017, nr 4, wkładka, s. 30; *R.Pr.*, *Zeszyty Naukowe* 2017, nr 1, s. 202)

Glosa

Grzegorza Wierczyńskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 11, poz. 110

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor zastrzegł, że poprawne wnioski zawarte w uchwałach nie wystarczają do przyjęcia, iż wskazane rozporządzenie obowiązywało do dnia wejścia w życie uchwały nr 76/11, a więc do dnia 4 sierpnia 2011 r.

Komentator opowiedział się za poglądem, że wpływ nowelizacji przepisu upoważniającego na obowiązywanie dotychczasowego aktu wykonawczego należy oceniać nie na podstawie porównania wersji przepisu upoważniającego (przed zmianą i po niej), lecz przez konfrontację zakresu spraw uregulowanych w dotychczasowym akcie wykonawczym z zakresem wynikającym ze zmienionego brzmienia przepisu upoważniającego. Z dniem wejścia w życie zmiany przepisu upoważniającego dotychczasowy akt wykonawczy traci moc obowiązującą tylko w takim zakresie, w jakim stał się niezgodny ze znowelizowanym przepisem upoważniającym. W zakresie, w jakim dotychczasowy akt wykonawczy jest zgodny ze znowelizowanym upoważnieniem, nowelizacja nie wpływa na jego obowiązywanie.

Z tego względu, zdaniem glosatora, rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego można uznać za trafne tylko pod warunkiem, że opowiedziały się on za takim właśnie sposobem oceny wpływu nowelizacji przepisu upoważniającego na obowiązywanie dotychczasowego aktu wykonawczego wydanego na podstawie tego przepisu. Autor wskazał, że Sąd Najwyższy nie dostrzegł, iż dnia 15 listopada 2010 r. doszło do zmiany zakresu spraw przekazanych do uregulowania rozporządzeniem nr 50. Komentator przypomniał także, że art. 94 Konstytucji wyłącza odsyłanie w przepisie upoważniającym do wydania aktu prawa miejscowego do rozporządzeń.

M.M.

teza oficjalna

Sąd opiekuńczy przy powoływaniu ustawowych form pieczy zastępczej nie jest uprawniony do eliminowania przesłanek przewidzianych prawem ze względu na odmienną ocenę dobra dziecka, jest bowiem związany ustawą. Jej zastosowanie nie prowadzi ani do rażąco niesprawiedliwych, ani nieracjonalnych konsekwencji.

teza opublikowana w „Państwie i Prawie”

Nawet jeżeli kandydat na rodzica zastępczego nie spełnia wszystkich wymogów ustawowych, nie należy z automatu oddalać jego wniosku.

(postanowienie z dnia 24 listopada 2016 r., III CZP 68/16, J. Gudowski, I. Koper, B. Ustjanicz, niepubl.)

Glosa

Andrzeja Kallausa, Państwo i Prawo 2017, nr 9, s. 135

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autor wskazał, że przy powoływaniu ustawowych form pieczy zastępczej sąd opiekuńczy nie jest uprawniony do eliminowania przesłanek przewidzianych prawem ze względu na odmienną ocenę dobra dziecka, ponieważ jest związany ustawą. W wyniku przeprowadzonej analizy autor doszedł do wniosku, że jej zastosowanie nie prowadzi do rażąco niesprawiedliwych ani nieracjonalnych konsekwencji. Z tego względu pogląd wyrażony w glosowanym postanowieniu zasługuje na aprobatę jedynie w zakresie, w jakim akcentuje on konieczność uwzględnienia przy urzeczywistnieniu uregulowań prawnych nadrzędnego interesu dziecka.

Autor zauważył jednak, że względ na dobro małoletniego pozwala na powołanie przez sąd opiekuńczy również takich form pieczy zastępczej, których nie przewiduje ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Wydanie takiego zarządzenia opiekuńczego wymaga zastosowania dodatkowych gwarancji dla ochrony dobra dziecka, które znajduje się w sytuacji kryzysowej.

Glosowane postanowienie zostało uwzględnione przez M. Strus-Wołos w „Przełęczach orzecznictwa” (Pal. 2017, nr 1–2, s. 196).

A.G.

prawo cywilne procesowe

Wierzyciel jednego z małżonków po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej może prowadzić egzekucję z udziału tego małżonka we własności nieruchomości wchodzącej poprzednio w skład majątku wspólnego.

(uchwała z dnia 17 kwietnia 2015 r., III CZP 9/15, M. Romańska, D. Dończyk, K. Zawada, OSNC 2016, nr 4, poz. 41; BSN 2016, nr 4, s. 6; Prok. i Pr. 2017, nr 1, wkładka, s. 58; NPN 2015, nr 2, s. 108; *Rej. 2015*, nr 6, s. 151)

Glosa

Piotra Wrony, Acta Iuris Stetinensis 2017, nr 1, s. 15

Glosa jest krytyczna.

Zdaniem autora, teza odnosząca się do możliwości prowadzenia egzekucji z udziału małżonka we własności nieruchomości wchodzącej poprzednio w skład majątku wspólnego nie zasługuje na uwzględnienie. Argumenty przedstawione przez Sąd Najwyższy dotyczące zarówno zagadnień wstępnych, jak i *meritum* sprawy, wzbudziły sprzeciw komentatora.

Wątpliwości wywołało także stanowisko, że art. 46 k.r.o. nie zawiera odesłania do procesowych przepisów dotyczących możliwości prowadzenia egzekucji ze spadku. Zdaniem glosatora, teza ta nie uwzględnia istoty odesłań, które w tekstach prawnych służą nie tylko uzyskaniu skrótości tekstu prawnego, ale również jego spójności. Przepis art. 779 § 1 k.p.c. pozostaje w ścisłym związku z przepisami prawa materialnego, a jego znaczenie wyraża się w tym, że chroni interesy związane z prawidłowym przeprowadzeniem działu spadku. Zdaniem autora, brak podstawy aby stawiać interes wierzyciela ponad interes współmałżonka.

Ponadto, według komentatora, w swoich rozważaniach Sąd Najwyższy pominął zbycie przez małżonków nieruchomości i uzyskanie przez wierzyciela orzeczenia stwierdzającego bezskuteczność powyższej czynności. W omawianym stanie faktycznym małżonkowie, darując nieruchomość na rzecz syna, wyłączyli ją ze swojego majątku wspólnego przed dokonaniem jej podziału, czyli czynność wywołała wszelkie skutki określone w art. 199 k.c.

Zdaniem autora, w tej sprawie egzekucja powinna być prowadzona z udziału dłużniczki w nieruchomości, ponieważ przedmiot objęty egzekucją nie stanowi już majątku wspólnego. Odmiennie, gdy przedmiot egzekucji stanowi składnik masy majątkowej powstałej po ustaniu wspólności ustawowej małżeńskiej, a przed dokonaniem działu majątku wspólnego, wierzyciel w celu egzekwowania swoich należności powinien uzyskać zajęcie prawa dłużnika do żądania działu majątku wspólnego (art. 912 k.p.c.), a po przeprowadzeniu działu skierować egzekucję do tej części majątku, która przypadnie dłużnikowi. Niedopuszczalne jest natomiast kierowanie egzekucji do udziału w niepodzielonym majątku jednego ze współmałżonków.

Uchwała była również glosowana przez M. Kaczmarczyka (PPE 2017, nr 7, s. 88 – *vide* niżej); glosa ta jest jednak aprobująca.

Uchwałę omówili także: M. Kućka w opracowaniu „Zajęcie udziału w współwłasności nieruchomości wchodzącej w skład majątku wspólnego małżonków po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej. Uwagi na tle uchwały Sądu Najwyższego z 17 kwietnia 2015 r., (III CZP 9/15)”, opublikowanym w „Usus magister est optimus. Rozprawy prawnicze ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Kubasowi”, red. Barbara Jelonek-Jarco, Rafał Kos, Julita Zawadzka. Warszawa 2016, s. 123, E. Holewińska-Łapińska (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 110), a także G. Jędrejek (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2016, s. 212).

J.B.

*

Glosa

Macieja Kaczmarczyka, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2017, nr 7, s. 88

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor wskazał, że zaprezentowane przez Sąd Najwyższy podejście cechuje się nie tylko poprawnością interpretacyjną, ale także szcze-

gólnym wyczuciem potrzeb, jakie rodzą współczesne realia wobec obrotu prawnego, zwłaszcza że proceduralna zawichość i skomplikowane konstrukcje prawne nie sprzyjają zapewnieniu właściwej ochrony interesów uczestników postępowania egzekucyjnego. Oczekiwanie od wierzyciela dodatkowego wysiłku i cierpliwości w dochodzeniu roszczeń, których efekt nie jest pewny, należy traktować jako zachwianie równowagi uprawnień stron procedury. Uwzględnienie w tej relacji małżonka dłużnika może się odbyć w zasadzie bez istotnego uszczerbku na sferze jego interesów.

Glosator podkreślił, że Sąd Najwyższy nie ograniczył dopuszczalności podjęcia przez wierzyciela działań związanych ze wszczęciem za małżonków procedury działowej co do ich majątku wspólnego na podstawie art. 912 i 910² § 1 k.p.c., traktując taką możliwość jako alternatywę dla prowadzenia bezpośredniej egzekucji z udziału małżonka w majątku wspólnym.

Zdaniem autora, mimo że teza uchwały ogranicza się do egzekucji z nieruchomości, można jednak – uwzględniając wnioski zawarte w uzasadnieniu – odnosić je jednak również do innych przedmiotów majątkowych. Doniosłość skutków, jakie wywiera głosowana uchwała, wymaga jednak uwzględnienia wielu skomplikowanych relacji pomiędzy wierzycielem, dłużnikiem oraz jego małżonkiem, które wynikają z przyjętych w polskim prawie zasad odpowiedzialności za zobowiązania osób pozostających w związku małżeńskim

S.J.

*

Stwierdzenie zasiedzenia własności nieruchomości może nastąpić tylko na rzecz osoby wskazanej przez wnioskodawcę lub innego uczestnika postępowania.

(uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2015 r., III CZP 112/14, T. Erciński, J. Gudowski, B. Myszka, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, K. Zawada, D. Zawistowski, OSNC 2015 nr 11, poz. 127; BSN 2015, nr 6, s. 5; MoP 2015, nr 13, s. 675; Prok. i Pr. 2016, nr 9, wkładka, s. 37)

Glosa

Kingi Garlińskiej, Jurysta 2017, nr 2, s. 42

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosatorka zauważyła, że w dotychczasowym orzecznictwie reprezentowane było także stanowisko odmienne niż zajęte w uchwale, zgodnie z którym odpowiednie stosowanie w sprawach o zasiedzenie przepisów o stwierdzenie nabycie spadku polega na stosowaniu art. 667 § 1 k.p.c. bez modyfikacji. Oznaczało to, że sąd powinien stwierdzić zasiedzenie na rzecz osoby, która nabyła prawo niezależnie od tego, czy uczestnicy wskazali taką osobę. Autorka opowiedziała się za poglądem przyjętym w glosowanym orzeczeniu. Jej zdaniem, za tezą uchwały przemawiają także inne argumenty.

Glosatorka wskazała m.in. na zasadę dyspozycyjności realizowaną przez wszczęcie postępowania w wyniku inicjatywy stron oraz zakaz orzekania ponad żądanie. W jej ocenie, zasada ta potwierdza stanowisko, że bez wniosku sąd nie może wyrokować w kwestii stwierdzenia zasiedzenia. Stwierdziła, że dzięki podjętej uchwale legitymację procesową do zgłoszenia wniosku o stwierdzenie zasiedzenia ma każdy zainteresowany, którego wniosek sąd musi rozpatrzyć.

Ta sama glosa autorki ukazała się także w „Nieruchomościach” 2017, nr 8, s. 9.

Uchwałę omówił również G. Wolak w opracowaniu „Zakres związania sądu żądaniem wniosku w sprawie o stwierdzenie nabycia własności przez zasiedzenie” (Krakowski Przegląd Notarialny 2017, nr 3, s. 101).

B.W.

*

Dopuszczalna jest skarga do sądu od wyroku Krajowej Izby Odwoławczej dotycząca zarzutów oddalonych w uzasadnieniu tego orzeczenia a nierozstrzygniętych w sentencji.

(uchwała z dnia 17 lutego 2016 r., III CZP 111/15, I. Gromska-Szuster, G. Misiurek, K. Tyczka-Rote, OSNC 2017, nr 2, poz. 15; BSN 2016, nr 2, s. 8; MoP 2016, nr 7, s. 339)

Glosa

Konrada Różowicza, Studia Prawa Publicznego 2016, nr 4, s. 187

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Komentator zaaprobował pogląd, że bezzasadne jest utożsamianie orzeczenia z jego uzasadnieniem, a także przenoszenie obligatoryjnych elementów między nimi, zarzucił natomiast, że Sąd Najwyższy przyjął odmienny niż istniejący *de lege lata* zakres obowiązkowych elementów orzeczenia. Zakwestionował uchwałę w zakresie, w jakim nakłada na Krajową Izbę Odwoławczą obowiązek rozstrzygnięcia w wyroku o zarzutach odwoławczych. Argumentował, że regulacje Prawa zamówień publicznych oraz rozporządzenia z dnia 22 marca 2010 r. w sprawie regulaminu postępowania przy rozpoznawaniu odwołań (jedn. tekst: Dz.U. z 2014, poz. 964 ze zm.) nie zawierają takiego obowiązku.

Dopuszczenie możliwości zaskarżenia uzasadnienia orzeczenia również wzbudziło wątpliwości glosatora. W świetle obowiązujących regulacji normatywnych niekompletność orzeczenia Krajowej Izby Odwoławczej powinna skutkować odrzuceniem skargi przez Sąd Okręgowy. Komentator zauważył jednak argumenty przemawiające za odstępieniem od literalnej wykładni przepisów Prawa zamówień publicznych oraz rozporządzenia, dlatego ocenił stanowisko Sądu Najwyższego jako trafne i w tym zakresie godne aprobaty.

Zwrócił również uwagę, że stanowisko zajęte w uchwale ma ograniczony zasięg zastosowania, gdyż nie rozwiązuje zasadniczo identycznego problemu pojawiającego się wtedy, gdy Krajowa Izba Odwoławcza nie rozstrzygnie o żądaniach ani w orzeczeniu, ani w jego uzasadnieniu. Konieczność skutecznego weryfikowania efektów jej działalności i eliminowanie występujących w nich nieprawidłowości, przemawia, zdaniem autora, za potrzebą przeprowadzenia reformy systemowej w sferze administracyjnego oddziaływania na procesy udzielania zamówień publicznych.

Glosy aprobujące opracowali: M. Stawiński (Pal. 2016, nr 10, s. 130), M. Sieradzka (Zamawiający. Zamówienia Publiczne w Praktyce 2016, nr 18, s. 56) oraz E. Sikorska (Lex nr 1977617), natomiast krytyczną R. Wasilewski (FK 2016, nr 10, s. 72). Uchwałę omówili także: T. Szczurowski w „Przeglądzie orzecznictwa” (PUG 2017, nr 2, s. 30) oraz M. Pi-

lich (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2017, s. 201).

M.M.

*

Komornik sądowy, określając wysokość kosztów postępowania egzekucyjnego, nie może podwyższyć opłaty egzekucyjnej, ustalonej na podstawie art. 49 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 790 ze zm.), o stawkę podatku od towarów i usług.

(uchwała z dnia 7 lipca 2016 r., III CZP 34/16, D. Dończyk, K. Pietrzykowski, K. Tyczka-Rote, BSN 2016, nr 7, s. 8; MoP 2016, nr 15, s. 787; POP 2017, nr 2, poz. 37)

Glosa

Marka Kalinowskiego, Przegląd Orzecznictwa Podatkowego 2017, nr 2, s. 105

Glosa ma charakter krytyczny.

Autor zauważył, że problem, czy do opłaty egzekucyjnej powinna być doliczana kwota podatku od towarów i usług pojawił się w związku z wydaniem przez Ministra Finansów interpretacji ogólnej z dnia 9 czerwca 2015 r., w której uznał, iż komornicy sądowi podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług. We wcześniejszej interpretacji ogólnej z dnia 30 lipca 2004 r. Minister Finansów przyjął natomiast, że komornicy sądowi w zakresie prowadzonej działalności egzekucyjnej nie podlegają opodatkowaniu podatkiem od towarów i usług, wykonują bowiem czynności władzy publicznej.

Glosator stwierdził, że kwestii możliwości lub niemożliwości doliczania podatku od towarów i usług do opłaty egzekucyjnej nie można rozstrzygać na podstawie przepisów ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (jedn. tekst: Dz.U. z 2017, poz. 1221 ze zm.), nie regulują one bowiem zasad kształtowania świadczeń za usługi, lecz określają jedynie zasady ustalania podstawy opodatkowania od otrzy-

manego świadczenia. Jego zdaniem, nie wydaje się również zasadne poparcie tezy Sądu Najwyższego konstrukcją przepisów normujących wysokość świadczeń należnych adwokatom i radcom prawnym ustanowionym z urzędu, ponieważ kształtują one stawkę wynagrodzenia jako wartość netto.

Autor zaakcentował, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 29 maja 2007 r., V CSK 44/07, uznał, że po wejściu w życie ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług, na mocy której poddano opodatkowaniu tym podatkiem oddanie nieruchomości w użytkowanie wieczyste, możliwe jest podwyższenie opłaty podatkiem o podatek od towarów i usług. W ocenie glosatora, ustawodawca, ustalając wysokość opłat egzekucyjnych, nie uwzględnił w nich kwoty podatku od towarów i usług i skoro Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że kwota podatku powinna być doliczona do opłaty z tytułu użytkowania wieczystego, to tę samą zasadę powinien przyjąć do opłat egzekucyjnych.

Jego zdaniem, na rzecz poglądu o dopuszczalności doliczenia do opłaty egzekucyjnej podatku od towarów i usług przemawia również to, że jej wysokość jest kształtowana przez ustawodawcę, opłaty te służą przede wszystkim pokryciu kosztów działalności egzekucyjnej i zapewnieniu ciągłości tej działalności, zatem kształtując ich wysokość ustawodawca musiał brać pod uwagę tę właśnie funkcję opłat.

W ocenie autora, dopuszczenie możliwości doliczania do opłat egzekucyjnych podatku od towarów i usług ma oparcie w art. 2 Konstytucji. Glosator wskazał, że na przeszkodzie doliczeniu podatku od towarów i usług do kwoty opłaty nie stoi art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług (jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1830).

Głosowaną uchwałę omówił M.J. Zieliński (Studia i Analizy Sądu Najwyższego. Przegląd orzecznictwa, red. J. Kosonoga, Warszawa 2017, s. 224).

K.G.

*

Spółka kapitałowa, która w toku procesu nabyła w wyniku podziału przez wydzielenie (art. 529 § 1 pkt 4 k.s.h.) część majątku

spółki dzielonej, wstępuje do procesu o prawo objęte wydzielonym majątkiem w miejsce spółki dzielonej bez potrzeby uzyskania zgody przeciwnika procesowego; art. 192 pkt 3 k.p.c. nie ma w tym przypadku zastosowania.

(uchwała z dnia 8 grudnia 2016 r., III CZP 85/16, W. Pawlak, K. Strzelczyk, K. Zawada, OSNC 2017, nr 9, poz. 97, BSN 2016, nr 12, s. 11; OSP 2017 nr 12, poz. 123; Glosa 2017, nr 3, str. 23; M.Pr.Bank. 2017, nr 11, s. 60)

Glosa

Agnieszki Nawojskiej-Fahrenheit, Orzecznictwo Sądów Polskich 2017, nr 12, poz. 123

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka przyznała, że przyjęte w uchwale rozwiązanie jest najprostszym i najmniej uciążliwym dla uczestników obrotu. Zaaprobowała odejście od nadmiernie skomplikowanego sposobu oceniania omawianego zagadnienia, które zakłada różne skutki procesowe w zależności od postaci podziału spółki. Pozytywnie odniosła się do podejścia uwzględniającego intensyfikację obrotu gospodarczego, której jednym ze skutków jest coraz większa liczba przekształceń osób prawnych. Za interesującą uznała analogię na płaszczyźnie sukcesji procesowej następców prawnych do rozwiązania przewidzianego przez przepisy postępowania administracyjnego, które w art. 30 § 4 k.p.a. przewidują możliwość następstwa proceduralnego polegającego na wejściu do postępowania administracyjnych następców prawnych *ex lege* w miejsce dotychczasowej strony. Rozważała także konsekwencje sytuacji, w której podział przez wydzielenie dotyczyłby strony pozwanej.

Uchwałę omówili w przeglądach orzecznictwa: P. Popardowski (Glosa 2017, nr 3, s. 23) oraz M. Bączyk (M.Pr.Bank. 2017, nr 11, s. 60).

M.M.

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC 2018, NR 4

Tytuł egzekucyjny w postaci aktu notarialnego, w którym dłużnik poddał się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. musi zawierać oznaczenie wierzyciela w sposób określony w art. 92 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1796 ze zm.).

(uchwała z dnia 28 czerwca 2017 r., III CZP 10/17, I. Koper, Z. Kwaśniewski, W. Pawlak, OSNC 2018, nr 4, poz. 36)

*

W sprawie o zwalczanie nieuczciwej konkurencji, której przedmiotem jest także roszczenie dotyczące naruszenia majątkowych praw autorskich do utworu, pełnomocnikiem procesowym może być także rzecznik patentowy.

(uchwała z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 26/17, J. Gudowski, R. Trzaskowski, B. Dobrowolski, OSNC 2018, nr 4, poz. 37)

*

W sprawie z wniosku przedsiębiorcy przesyłowego o ustanowienie służebności przesyłu dla istniejących urządzeń przesyłowych nie jest dopuszczalne ustanowienie służebności przesyłu według innego przebiegu niż istniejący.

(uchwała z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 28/17, J. Gudowski, R. Trzaskowski, B. Dobrowolski, OSNC 2018, nr 4, poz. 38)

Jeżeli w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nie występują po stronie powodowej wszystkie osoby uprawnione do złożenia wniosku o dokonanie wpisu (art. 10 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece, jedn. tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1007 ze zm. i art. 626² § 5 k.p.c.), a po stronie pozwanej wszystkie inne osoby, których prawa mogą być wpisem dotknięte lub podlegają wpisaniu, sąd wzywa je do wzięcia udziału w sprawie w charakterze pozwanych, stosując art. 195 § 1 i 2 k.p.c.

(uchwała z dnia 26 lipca 2017 r., III CZP 31/17, J. Gudowski, R. Trzaskowski, B. Dobrowolski, OSNC 2018, nr 4, poz. 39)

*

Przewidziane w art. 77 ust. 4 i 5 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 2147 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym do dnia 22 sierpnia 2017 r., zaliczenie na poczet różnicy między opłatą dotychczasową a opłatą zaktualizowaną wartości nakładów poniesionych przez użytkownika wieczystego nieruchomości na budowę poszczególnych urządzeń infrastruktury technicznej nie może nastąpić przy pierwszej aktualizacji opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego.

(uchwała z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 33/17, B. Ustjanicz, R. Trzaskowski, M. Wysocka, OSNC 2018, nr 4, poz. 40)

*

Osoba niewykonyjąca zawodu dziennikarza, do której nie ma zastosowania art. 12 ust 1 ustawy z dnia z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (Dz.U. Nr 5, poz. 24 ze zm.), decydując się – ze względu na działanie w obronie społecznie uzasadnionego interesu – na publiczne postawienie innej osobie zarzutu mogącego naruszyć jej dobra osobiste, musi powoływać się tylko na okoliczności prawdziwe.

(wyrok z dnia 30 czerwca 2017 r., I CSK 621/16, D. Dończyk, A. Kozłowska, R. Trzaskowski, OSNC 2018, nr 4, poz. 41)

Wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości dochodzone przez jej właściciela przeciwko posiadaczowi, będącemu przedsiębiorstwem przesyłowym, nie obejmuje obszaru strefy ochronnej gazociągu wyznaczonej na podstawie przepisów określających warunki techniczne sieci gazowych i ich usytuowania.

(wyrok z dnia 7 lipca 2017 r., V CSK 636/16, J. Gudowski, A. Owczarek, M. Romańska, OSNC 2018, nr 4, poz. 42)

*

Strona umowy przenoszącej własność nieruchomości ma interes w ustaleniu jej nieważności (art. 189 k.p.c.), jeżeli wyrok w sprawie uzgodnienie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem nie usunie niepewności w zakresie wszystkich skutków prawnych wynikających z tej nieważności.

(wyrok z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 745/16, M. Szulc, M. Bączyk, R. Trzaskowski, OSNC 2018, nr 4, poz. 43)

*

W sprawie o rozgraniczenie nieruchomości sąd – ustalając stan prawny granic – z urzędu uwzględnia zasiedzenie przygranicznych pasów gruntu.

(postanowienie z dnia 26 lipca 2017 r., III CSK 279/16, J. Gudowski, R. Trzaskowski, B. Dobrowolski, OSNC 2018, nr 4, poz. 44)

*

1. Wniosek o wszczęcie postępowania o stwierdzenie nieistnienia wyroku jest niedopuszczalny.

2. Dokonanie przez stronę czynności procesowej niedopuszczalnej lub nieprzewidzianej przez prawo procesowe albo wniesienie nieznanego prawu procesowemu środka prawnego skutkuje jego odrzuceniem.

(postanowienie z dnia 26 lipca 2017 r., III CZ 25/17, J. Gudowski, R. Trzaskowski, B. Dobrowolski, OSNC 2018, nr 4, poz. 45)

W sprawie o uznanie za bezzasadną odmowy zawarcia umowy przewidzianej w art. 19 ust. 2 i 5 ustawy z dnia 13 grudnia 2013 r. o rodzinnych ogrodach działkowych (Dz.U. z 2014 r., poz. 40 ze zm.) legitymację bierną ma Polski Związek Działkowców reprezentowany przez Prezydium Krajowej Rady.

(postanowienie z dnia 10 sierpnia 2017 r., II CSK 765/16, H. Pietrzowski, A. Owczarek, R. Trzaskowski, OSNC 2018, nr 4, poz. 46)

*

Bezprawności zachowania polegającego na wykonaniu wobec skazanego kary pozbawienia wolności w wymiarze większym niż wynikający z prawomocnego wyroku skazującego, na skutek okoliczności uzasadniających zaliczenie na poczet kary okresu faktycznego pozbawienia wolności za granicą w związku z wydaniem europejskiego nakazu aresztowania (art. 607f k.p.k.), których istnienie zostało następnie stwierdzone przez sąd, nie uchylają obiektywne trudności związane z wcześniejszym uzyskaniem informacji co do tych okoliczności od organów państwa członkowskiego Unii Europejskiej, z którego miało nastąpić przekazanie do Polski osoby objętej nakazem.

(wyrok z dnia 8 września 2017 r., II CSK 771/16, K. Zawada, P. Grzegorzcyk, M. Romańska OSNC 2018, nr 4, poz. 47)

ORZECZENIA, KTÓRE ZOSTANĄ OPUBLIKOWANE W OSNC-ZD 2018, NR A

Dopuszczalne jest stwierdzenie na rzecz gminy zasiedzenia nieruchomości stanowiącej drogę z dniem poprzedzającym uzyskanie przez tę nieruchomość statusu drogi gminnej.

(wyrok z dnia 15 kwietnia 2016 r., I CSK 179/15, D. Zawistowski, M. Koba, K. Zawada, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 1)

*

1. Przepis art. 518 § 1 pkt 1 k.c. nie ma zastosowania do gwaranta spełniającego świadczenie na podstawie art. 391 zdanie drugie k.c., które obowiązany jest spełnić dłużnik główny.

2. Nieważna jest czynność prawna, w wyniku której osoba trzecia stała się wierzycielem samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej na podstawie art. 518 § 1 pkt 1 k.c., dokonana bez zgody podmiotu tworzącego ten zakład.

(wyrok z dnia 20 kwietnia 2016 r., V CSK 462/15, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, M. Szulc, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 2)

*

Bankowy tytuł egzekucyjny może być wystawiony przeciwko poręczycielowi umowy pożyczki (art. 5, 96 i 97 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 128).

(wyrok z dnia 20 kwietnia 2016 r., V CSK 467/15, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, M. Szulc, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 3)

Postępowanie przewodniczącego komisji dyscyplinarnej niemające umocowania w przepisach regulujących postępowanie dyscyplinarne i wykraczające poza potrzebę wyznaczoną celem tego postępowania jest działaniem bezprawnym w rozumieniu art. 24 k.c. bez względu na to, czy było podjęte w celu poniżenia obwinionego i naruszenia jego dóbr osobistych.

(wyrok z dnia 20 kwietnia 2016 r., V CSK 479/15, I. Gromska-Szuster, M. Kocon, M. Szulc, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 4)

*

1. Prawomocne postanowienie sądu o stwierdzeniu nabycia spadku – otwartego w okresie obowiązywania przepisów o szczególnych zasadach dziedziczenia gospodarstw rolnych na podstawie ustawy – niezawierające odrębnego orzeczenia o dziedziczeniu gospodarstwa rolnego nie wiąże innych sądów co do tego, że w skład spadku nie wchodziło gospodarstwo rolne.

2. O dziedziczeniu wchodzącego w skład spadku gospodarstwa rolnego podlegającego szczególnym zasadom dziedziczenia gospodarstw rolnych na podstawie ustawy sąd powinien orzec odrębnie w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku także wtedy, gdy zachodzą okoliczności przewidziane w art. 1063 k.c.

(postanowienie z dnia 21 kwietnia 2016 r., III CSK 226/15, B. Myszka, D. Dończyk, A. Górski, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 5)

*

W wyjątkowych sytuacjach roszczenie restytucyjne związane z nieważnością czynności prawnej może być uznane za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

(wyrok z dnia 21 kwietnia 2016 r., III CSK 245/15, B. Myszka, D. Dończyk, A. Górski, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 6)

*

W postępowaniu cywilnym niedopuszczalne jest prowadzenie dowodu z nagrań uzyskanych w sposób przestępczy, z narusze-

niem art. 267 k.k. Nie jest natomiast wyłączone wykorzystanie dowodu z niebędącego wynikiem przestępstwa nagrania utrwalającego rozmowę, w której uczestniczy nagrywający.

(wyrok z dnia 22 kwietnia 2016 r., II CSK 478/15, K. Tyczka-Rote, M. Bączyk, J. Kaspryszyn, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 7)

*

Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, mandat członka zarządu wygasa w terminie przewidzianym w art. 202 § 1 k.s.h., także wtedy, gdy według uchwały wspólników powołanie nastąpiło na czas nieokreślony.

(wyrok z dnia 29 kwietnia 2016 r., I CSK 18/15, J. Frąckowiak, M. Romańska, K. Strzelczyk, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 8)

*

Umowa opcji jest umową nienazwaną, której strony mogą nadać postać ofertową albo postać umowy przedwstępnej.

(wyrok z dnia 5 maja 2016 r., II CSK 470/15, K. Pietrzykowski, M. Kocon, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 9)

*

Przepisów art. 82 i 83 w związku z art. 67 § 1 i art. 103 k.s.h. nie stosuje się do rozwiązywania spółki komandytowej bez przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego.

(postanowienie z dnia 5 maja 2016 r., II CSK 573/15, K. Pietrzykowski, M. Kocon, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 10)

*

1. Nakładami koniecznymi w rozumieniu art. 77 ust. 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.) są nakłady poczynione przez wieczystego użytkownika na nieruchomość gruntową będącą

przedmiotem użytkowania wieczystego w celu korzystania z niej zgodnie z przeznaczeniem.

2. Urządzenia infrastruktury technicznej, o których mowa w art. 77 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.), mogą mieścić się w zakresie pojęcia innych urządzeń, użytego w art. 33 ust. 2 tej ustawy.

(wyrok z dnia 11 maja 2016 r., I CSK 343/15, B. Myszka, W. Katner, H. Wrzeszcz, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 11)

*

Spór wynikający z zarzutu któregośkolwiek ze spadkobierców, że dokonane przez spadkobiercę rozporządzenie udziałem w przedmiocie należącym do spadku bez zgody pozostałych spadkobierców jest bezskuteczne na podstawie art. 1036 k.c., nie jest sporem o przynależność określonego przedmiotu do spadku w rozumieniu art. 685 k.p.c.

(postanowienie z dnia 12 maja 2016 r., IV CSK 477/15, I. Koper, M. Bączyk, K. Weitz, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 12)

*

W sprawie o odszkodowanie dochodzone w związku ze zdarzeniem o charakterze publicznoprawnym, jeżeli ustawodawca nie przewidział kompetencji organów administracji publicznej do orzekania o tym odszkodowaniu, droga sądowa jest dopuszczalna.

(postanowienie z dnia 13 maja 2016 r., III CSK 244/15, M. Romańska, J. Frąckowiak, M. Koba, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 13)

*

Służebność przesyłu (art. 305¹ k.c.) jest służebnością czynną (art. 285 § 1 k.c.); wynagrodzenie należne na podstawie art. 305² k.c. powinno rekompensować wszelkie uszczerbki wynikłe z usta-

nowienia służebności, nie zaś te, których źródłem są przepisy publicznoprawne reglamentujące ład przestrzenny.

(postanowienie z dnia 18 maja 2016 r., V CSK 531/15, J. Górowski, A. Kozłowska, K. Tyczka-Rote, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 14)

*

1. Ważny powód wyłączenia wspólnika ze spółki komandytowej (art. 63 § 2 w związku z art. 103 k.s.h.) nie może być utożsamiany z ważnym powodem rozwiązania spółki przez sąd (art. 63 § 1 k.s.h.)

2. Istnienie ważnych powodów wyłączenia wspólnika należy oceniać według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.).

(wyrok z dnia 8 września 2016 r., II CSK 781/15, M. Kocon, M. Koba, B. Ustjanicz, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 15)

*

Przepis art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1030) nie modyfikuje w stosunku do administratora portalu internetowego świadczącego usługi hostingu regulacji przewidzianej w art. 24 § 1 k.c., dotyczącej rozkładu ciężaru dowodu braku bezprawności naruszenia dóbr osobistych wpisami anonimowych internautów.

(wyrok z dnia 30 września 2016 r., I CSK 598/15, M. Romańska, G. Miśiurek, W. Pawlak, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 16)

*

Nieodpłatne ustanowienie prawa użytkowania wieczystego gruntu powstałego na obszarach morskich znajdujących się w granicach portów lub przystani morskich znajdujących się w granicach portów lub przystani morskich oznacza zwolnienie podmiotu zarządzającego portem lub przystanią morską zarówno z pierwszej

opłaty, jak i opłat rocznych za użytkowanie wieczyste (art. 4a ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1996 r. o portach i przystaniach morskich, jedn. tekst: Dz.U. z 2010 r. Nr 33, poz. 179 ze zm.).

(wyrok z dnia 26 stycznia 2017 r., II CSK 201/16, M. Kocon, A. Górski, A. Zając, OSNC-ZD 2018, nr A, poz. 17)

INFORMACJE

W dniu 6 lutego 2018 r. Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski oraz sędzie Sądu Najwyższego w stanie spoczynku Irena Gromska-Szuster i Barbara Myszką zostali odznaczeni medalami „Zasłużony dla Wymiaru Sprawiedliwości – Bene Merentibus Iustitiae”. Uroczystość odbyła się w siedzibie Krajowej Rady Sądownictwa, której Prezes Dariusz Zawistowski przewodniczył do stycznia br.

Serdecznie gratulujemy!

*

W dniu 16 lutego odbyło się zgromadzenie sędziów Izby Cywilnej, poświęcone omówieniu sprawozdania Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izłą Cywilną z działalności Izby w 2017 r. i jej istotnych problemach wynikających z orzecznictwa (art. 18 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, jedn. tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 1254 ze zm.). W zgromadzeniu wzięli udział Prezesi Sądu Najwyższego – Stanisław Zabłocki (kierujący pracą Izby Karnej), reprezentujący także Pierwszą Prezes Sądu Najwyższego, Wiesław Błuś (kierujący pracą Izby Wojskowej) oraz sędzia Sądu Najwyższego Jolanta Strusińska-Żukowska, reprezentująca Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych.

Prezes Sądu Najwyższego Dariusz Zawistowski powitał zebranych i zreferował – doręczoną wcześniej – informację o działalności Izby Cy-

wilnej Sądu Najwyższego w 2017 r.¹ Podziękował sędziom za ogromny, największy w skali Sądu Najwyższego wkład pracy, dzięki któremu udało się osiągnąć bardzo dobre wyniki. Następnie głos zabrali Goście, którzy pogratulowali sędziom Izby Cywilnej wyników pracy i życzyli utrzymania wysokiego poziomu pracy także w roku bieżącym.

Na zakończenie zgromadzenie sędziów Izby jednogłośnie podjęło uchwałę o przyjęciu informacji o działalności Izby Cywilnej Sądu Najwyższego i istotnych problemach wynikających z orzecznictwa Izby w 2016 r.

W drugiej części zebrania izbowego Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracami Izby Cywilnej Dariusz Zawistowski powitał Aleksandra Kappesa, prof. Uniwersytetu Łódzkiego, kierującego Zakładem Prawa Spółek w Katedrze Prawa Gospodarczego i Handlowego, kandydata na stanowisko Sędziego Sądu Najwyższego, który wygłosił bardzo interesujący wykład dotyczący orzecznictwa i problemów powstałych na tle art. 299 k.s.h. W ożywionej dyskusji udział wzięli sędziowie Sądu Najwyższego: Kazimierz Zawada, Krzysztof Strzelczyk, Józef Frąckowiak i Zbigniew Kwaśniewski oraz członek Biura Studiów i Analiz Konrad Osajda. Po dyskusji sędzia Józef Frąckowiak przedstawił także uwagi do projektu ustawy dotyczącej prostej spółki akcyjnej.

¹ Informacja w wersji przyjętej przez zgromadzenie została opublikowana w „Izbie Cywilnej” 2018, nr 2, s. 25.

Dane statystyczne – luty 2018 r.

Lp.	Rodzaj spraw	Ruch spraw										Pozostało do rozpoznania
		Pozostało z okresu ubiegłego	Wpłynęło	Załatwiono								
				Razem	Sposób załatwienia							
					Podjęto uchwałę	Oddalono	Zmieniono	Uchylono w całości bądź częściowo	Uwzględniono skargę	Odmówiono przyjęcia do rozpoznania	Inny sposób	
1.	CK	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	CSK	1502	227	193	-	32	4	34	-	91	32	1536
3.	CZP w tym:	37	14	9	4	-	-	-	-	-	5	42
	art. 390 k.p.c.	26	13	9	4	-	-	-	-	-	5	30
	skład 7-miu	11	1	-	-	-	-	-	-	-	-	12
	pełny skład	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	CZ	73	39	56	-	35	6	5	-	-	10	56
5.	CO w tym:	35	94	94	-	1	-	-	-	-	93	35
	art. 401 k.p.c.	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
	art. 45 i 48 k.p.c.	34	94	94	-	1	-	-	-	-	93	34
6.	CSP	-	4	-	-	-	-	-	-	-	-	4
7.	CNP	122	23	18	-	2	-	-	1	5	10	127
8.	CA	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	CN	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1
10.	RAZEM	1770	401	370	4	70	10	39	1	96	150	1801

SPIS TREŚCI

	<i>str.</i>
Uchwały	3
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	8
Głosy	27
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC 2018, nr 4	50
Orzeczenia, które zostaną opublikowane w OSNC-ZD 2018, nr A	54
Informacje	60
Dane statystyczne	62

